

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całonocni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorażowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petiową. ogłoszenia zaś tabelaryczne i listowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem piśmie odrębnym z dnia 2 października b. r. raczył nadać najmiłościwiej szefowi sekiyi w e. k. Ministerstwie skarbu Adolofowi baronowi Jorkasch-Kochowi godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł i charakter szefa sekiyi, prezydentowi urzędu patentowego dr. Pawłowi Managetta Beckowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego dr. Edwarda Porębowicza, nadzwyczajnym profesorem filologii romańskiej na Uniwersytecie lwowskim.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zarządzić najmiłościwiej wzajemne przeniesienie majorów audytorów: Romana Brücknera, referenta dla spraw sądowych komendy obrony krajowej w Przemyślu, i Michała Kuryłowicza, referenta dla spraw sądowych komendy obrony krajowej w Krakowie.

C. k. Ministerstwo handlu przeniosło oficyała pocztowego Stefana Borowczyka z Bośni do Galicyi a e. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi przydzieliła go e. k.

urzędowi pocztowemu i telegraficznemu w Białej.

P. Namiestnik zamianował e. i. k. podoficera rachunkowego I. klasy Karola Mandla e. k. kancelistą policyjnym w etacie Dyrekcji policyi we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Jana Staromiejskiego z Tarnopola do Lwowa, i asystenta pocztowego Anatola Gruszkiewicza z Czortkowa do Krakowa.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady ekspedjentów pocztowych: w Kamionce Lipniku na dworcu Mieczysławowi Dziekanowi, kierownikowi stacyi kolejowej; w Majdanie sieniawskim Włodzimierzowi Adamskiemu, ekspedytorowi pocztowemu; w Borkach wielkich Józefowi Krupnińskiemu, ekspedytorowi pocztowemu; w Chotylnie Tytusowi Zarzyckiemu w właścicielowi dóbr; w Rudnikach Stanisławowi Laskowskiemu ekspedytorowi pocztowemu; w Tryńcy Antoniemu Cybykowi ekspedytorowi pocztowemu; w Oknie Szymonowi Malickiemu; w Soli na dworcu Zenonowi Gątkowskiemu, kierownikowi stacyi kolejowej; w Zarudziu Jakóbowi Wojtowiczowi, emerytowanemu komendantowi posterunku żandarmeryi; w Wiązownicy Jakóbowi Wiśniewskiemu, emerytowanemu wachmistrzowi żandarmeryi.

Obwieszczenie

ces. król. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 6 października b. r. do l. 99.235, o rozporządzeniu wydanem na podstawie reskryptu Mi-

nisterstwa spraw wewnętrznych z dnia 29 września b. r. co do przywozu zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 października.

Zbliżająca się sesya Rady państwa, wywołuje ruch na całej linii, wśród wszystkich stronnictw parlamentarnych. Jakkolwiek dotychczas zwołanie parlamentu, a ewentualnie i zamknięcie dotychczasowej sesyi nie zostało ogłoszone oficjalnie, przyjmują jednak powszechnie, że Rada państwa zbierze się w d. 18 b. m., to jest od zbliżającej się środy za tydzień. W sobotę po południu odbyło się pod przewodnictwem hr. Clary posiedzenie Rady gabinetowej, a w związku z tem doniesieniem notuje *Fremdenblatt*, że sądzą, iż „patent Cersarski, zarządzający zwołanie Rady państwa na 18 października, ukaże się we wtorek lub we środę. W poinformowanych kołach panuje zapatrywanie, że zarządzone będzie także zamknięcie obecnej sesyi Rady państwa“.

Koło polskie, jak już wiadomo, zwołane zostało na dzień 15 b. m. W tym czasie także odbyły się posiedzenia klubów młodoczeskiego, czeskiej szlachty konserwatywnej i niemieckiej partii katolickiej, a w d. 17 b. m. klubu południowo-słowiańskiego. Również przed zebraniem się parlamentu odbędzie się jeszcze posiedzenie wykonawczego komitetu prawicy, — a także i kluby lewicy zapowiadają swe posiedzenia.

W ostatnich dniach odbyły się ważne narady stronnictw czeskich. Klub czeskiej konserwatywnej wielkiej własności odbył naradę w sobotę, poddał na niej dokładnej dyskusyi sytuację polityczną i powziął następującą uchwałę, które ogłasza w wydanym o posiedzeniu tem komunikacie: „1. Klub wita z radością uchwałę komitetu wykonawczego wię-

kszości z dnia 5 b. m., która stwierdza, że związek prawicy istnieje niewzruszenie nadal i zapowiada pozytywny zamiar urzeczywistnienia wspólnego programu; a zarazem oświadcza z całą stanowczością, iż przyczyni się do utrzymania i nadal większości, tej ostoi i ochrony równouprawnienia wszystkich narodowości Austrii. 2. Klub upatruje w zamiarze bezwarunkowego zniesienia rozporządzeń językowych, bez poprzedniej jakiegokolwiek za to kompensaty, ciężką krzywdę narodu czeskiego, niezgodną z podstawowymi zasadami programu klubu. Klub upatruje również w skutkach tego zarządzenia szkodliwe porzucenie stanowiska równouprawnienia obu narodowości Czechy zamieszkujących, oraz ich języków, wskazanego zarówno przez historyczny rozwój królestwa czeskiego, jak przez nienaruszalne postanowienia i przez państwowe ustawy zasadnicze. Klub konserwatywnej wielkiej własności wraz z reprezentantami ludu czeskiego nie ustanie w obronie tego stanowiska i dążyć będzie niezmiernie do jego obrony, urzeczywistnienia i przeprowadzenia. — Klub wspólnie ze stronnictwami pokrewnych przekonani zawsze starać się będzie przeszkodzić wszelkim wymierzonym przeciw temu stanowisku zarządzeniom, a w szczególności dążyć będzie do ustawowego ustalenia praw poszczególnych ludów i ich języka według zasady najzupełniejszego równouprawnienia. 3. Trzymając się swego konserwatywnego programu, dąży klub do utworzenia Rządu, odpowiadającego zasadom większości i spodziewa się, że Rząd ten utrzyma zasadę prawa, przywróci powagę państwową i na przyszłość ją utrwali.“

Równocześnie odbyło się w Pradze zgromadzenie posłów młodoczeskich do sejmu i do Rady państwa. O posiedzeniu tem telegrafowano do *Fremdenblattu*: „Zgromadzenie zgaił przewodniczący młodoczeskiego komitetu wykonawczego, poseł sejmowy dr. Wacław Skarda. W serdecznych słowach pozdrowił zebranych posłów, a w szczególności tych, którzy przybyli z Moraw, wyjaśnił cel zebrania, które ze względu na ostatnie wypadki polityczne zwołane być musiało i które mające przyjąć wnioski, przygotowane przez komitet

5)

BEZ POSAGU

przez

M. RAWICZ.

(Ciąg dalszy).

IV.

Niebo szare, zasunięte chmurami coraz skąpsze stało światło na ziemię jasną, pokrytą jeszcze białym całunem zimy. Mrok siny rozsuwał swe pajęczne nici, nieuchwytny a przemożny, gasząc wszystkie barwy, równając cicho wszystkie wznieśnienia i przepaści....

W dużym dworze robiło się coraz ciemniej, coraz ciszej. Zlewały się obicia wzorzyste ze ścianami okrytymi zbyt kłopotliwą tapetą; tonęły w mroku szarej godziny liczne meble jakimi zastawiony był salon. W tę skalę czarnych tonów mieszała się jaskrawa nuta. Rzucił ją snop światła od ognia, płonącego na kominku tak wesoło jakby to nie był marzec, ale gdzieś środek zimy. Czerwony fantastyczny odbłask kładł się kręgiem u stóp kominka: Czasem wydłużał się i błakał po ścianach salonu i znowu gasnął koncentrując się tem silniej na najbliższych ognia taflach posadzki. Trzaskały suche drewnianka, wesoło huczały płomienie...

Przed fortepianem, wkurzonym w cień, siedziała smukła postać kobieca. Palce jej błędziły po klawiszach matowo błyskających w zmroku i wydobywały z nich tony raz tęskne i rozpaczliwie smutne, to znowu tchnące

weselem i promienną fantazyą. Płynęła melodia rozmarzona, kapryśna, zapożyczając formy od wielkich mistrzów dla wysławiania wszystkich żalów i marzeń, które grały w duszy Anny z potężną siłą młodości.

Nagle przerwała granie: Dysonansem zerwała zaczęta melodyę i wstając przybliżyła się do kominka. Przejmował ją chłód dziwny, może od tych smutnych myśli, które w niej były. Ciągniona ciepła pragnieniem pochyliła się do trzaskającego ognia. Płomieni blask oblał nagle twarz bładą jaskrawo się odzwierciedlając w głębokich smutnych oczach dziewczyny.... Światło purpurowe igrało w jej złotych włosach, uwydatniało gorycz zaciśniętych ust....

Anusia ciągle jednym była zajęta, wspomni-niem wczorajszego wieczoru, rozmowy z Włodzimierzem. Każde słowo jego wyrzyło się w jej pamięci i brzmiało w sercu smutnym pogrzebowem echem: I raz jeden więcej i coraz wyraźniej rozpaczliwa wizya przyszłości targala jej duszę. Patrzyła w dal przed siebie przerażona tem co ją czeka: Czula, że owo złote marzenie szczęścia prysnie raniej ją śmiertelnie, bo Razewski cofnie się z chwilą, gdy dowie się o niespodzianej dla się rzeczy: to jest, że ona uchodząca za bogatą pannę groza posagu mieć nie będzie.... I schylała czoło upokorzona, rumieńcem wstyd obłana za tę rolę fałszywą, którą grała przed światem z woli stryjki. „Przecież — myślała — gdybym miała jeden z tych silnych zdecydowanych charakterów, o których on mówił, to podjąłabym się pracy, nie żyłabym na łasce stryjki, która tylko dla miłości własnej opiekuje się ubogą sierotą, dbając o pozory błyszczące, które mają ukryć brak majątku“ „Złapać dobrą partycję“, to cel ulubiony wszelkich starań pani Kowińskiej, która nieraz przykra

a zawsze chłodna dla Anusi w domu, zmieniała swą taktykę w salonach. Była to bowiem osoba choć ciasnych i sztywnych pojęć, ale na swój sposób dobrze zycząca brańtanca męża, którego bardzo kochała. W myśl jego wchodząc, łożyła na wychowanie dziewczęcia a odebrawszy je w osmnastym roku, dawała wszędzie do zrozumienia, że Anna będzie mieć pięćdziesiąt tysięcy. Przed kilku laty rzeczywiście tak było. Tę sumę złożył ojciec Anusi w jednym z paryskich banków, łąkomiąc się na wysoki procent. Tymczasem bankier Raymond sprzeniewierzywszy depozyta, drapnął do Ameryki. Fakt ten mało komu znany w Królestwie, gdzie mieszkał opiekun Anusi, zupełnie niewiadomy był w okolicy, gdzie żyła pani Kowińska, nie dziwnego więc, że Anna miała różnych konkurentów — żaden jednak nie podobał się rozmarzonej i trochę egzaltowanej dziewczynie. Żaden nie reprezentował owej „dobrej partycyi“, której pragnęła stryjka. Anusia choć przechodziła w pierwszych chwilach bywania w świecie przez przelotne godziny sympatyj, wnet powiedziała sobie, że wśród tej młodzieży bez woli, bez wyrobionych charakterów trudno szukać owego ideału, człowieka stalowej energii, wytrwałej pracy, wyższego rozumu. Tak mając się za zabezpieczoną od miłości, Anusia ze zdziwieniem w jakiś czas po poznaniu Razewskiego postzegła, że jednak serce jej nie jest nieprzyjętną fortecą.... O! Owszem... wkrótce poznała, że całą jej duszę napełnia myśl o Włodzimierzu, który jej imponował bystrością sądu, siłą woli, niezwykle panowaniem nad sobą.... Długie rozmowy zbliżały ją z nim, otwierały cały świat myśli, dotąd jej nieznanych poglądów, wtajemniczały w pobudki szlachetne, które kierowały czynami tego czło-

wieka przez wielu za chłodnego i zasklepionego egoistę sądzonego. I coraz więcej ulegała urokowi, który na nią Włodzimierz wywierał, a równocześnie poznając go bliżej z trwogą i niesłychaną obawą konstatowała całą trzeźwą praktyczność tej niepospolitej zakładiną natury.... Zdawała sobie jasno sprawę z tego, że jeżeli Razewski się o nią stara, to nie tylko dlatego, że mu się ona podoba, ale i dlatego, że za pannę bogatą ją uważa. Odczuwała doskonale różnicę między tem uczuciem gorącym bez względu na nie, które on w niej obudził, a jego miłością zawsze rozsądną. I dlatego tak drżała o przyszłość....

Zwierzyła się raz stryjence ze swej obawy, ale ona zdziwiona, niemile dotknięta, odrzekła jej:

— Uważam przedewszystkiem pana Razewskiego za człowieka bardzo dobrze wychowanego: jako taki nie będzie śmiał mnie, kobietę, pytać o twój majątek, w którego istnienie dzięki moim staraniom wierzą wszyscy.... Opiekun twój mieszka obecnie w Królestwie... Naszą rzeczą jest pokierować wszystkim tak zżęcznie, ażeby dopiero po ślubie dowiedział się, że wziął pannę bez posagu.

— Ależ stryjenciu! to znaczy oszukiwać?

Pani Kowińska wzruszyła ramionami. — Co za wyrażenie!... Czyż nie wiesz, że życie to walka o byt? Mężczyzna, pan świata, ma wybór broni do zdobycia najlepszej części. My, kobiety z niemocy naszej musimy przebiegle korzystać, by zapewnić sobie majątek, pozywę. Do tego innej drogi nie ma, jak uzyskanie dobrej partycyi, za jaką właśnie Razewskiego uważam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wykonawczy dla zgromadzenia mężów zaufania. Mowca stwierdził obecność 90 posłów, odczytał nazwiska tych posłów, którzy usprawiedliwili swą nieobecność, poczem udzielił głosu referentowi komitetu wykonawczego, posłowi dr. Józefowi Heroldowi. P. Herold w krótkich słowach streścił przebieg wypadków politycznych, które zaszły od czasu ostatniego zgromadzenia posłów młodoczeskich i odczytał wnioski komitetu wykonawczego. W dyskusji, która rozwinęła się nad tymi wnioskami, zabierali głos: dr. Edward Greg, dr. Dyk, dr. Moravec, dr. Engel, dr. Malin-ski, dr. Pippich, dr. Brzorad, dr. Koldišky, Karlik, dr. Zahorz, dr. Schil, Kaftan, Nikl-feld, dr. Klouček, Anyž i dr. Forzt. Wnio-ski komitetu wykonawczego przyjęto w części jednomyślnie, w części przeważającą większością (5 posłów wstrzymało się od głoso-wania). Posiedzenie po obradach, trwających pięć i pół godzin, zostało o godz. 9 wieczorem zamknięte.

Treść uchwalonych wniosków dotych-czas nie jest jeszcze znana; — rozmaite dzien-niki donoszą jednak, że uchwalone wnioski domagają się jak najostrożniejszej opozycji na wypadek zniesienia rozporządzeń językowych, a *Neues Wiener Journal* donosi nawet, iż Czesi mają zamiar uczynić wniosek o posta-wienie hr. Clary w stan oskarżenia w razie cofnięcia rozporządzeń językowych.

Wspomniane powyżej zamierzone zam-knięcie obecnej sesji Rady państwa miałyby ten skutek, że wszystkie postawione w ubie-głej sesji wnioski o oskarżenie Ministrów i t. d., odpadłyby, a prezydium Izby musiałoby być na nowo wybrane. W tej ostatniej sprawie pisze *Fremdenblatt*: Doniesienia cze-skich dzienników, jakoby hr. Clary zakomu-nikował poszczególnym posłom prawicy ży-czenie lewicy, by dr. Fuchs i dr. Ferjancic ustąpili z prezydium Izby, przedstawiono nam jako zupełnie niezgodne z prawdą. Jak sły-sząc w kołach parlamentarnych, hr. Clary powie-dzieć miał do posła Ferjancica, że na lewicy panuje przeciw niemu nieprzychylnie usposo-bienie, z powodu zajść w Cylei; co się tyczy Prezydenta dr. Fuchsa, zaznaczył hr. Clary, że przeciw dr. Fuchsowi podnoszono wpraw-dzie pewne skrupuły z powodu, że należał do poprzedniego prezydium, że jednakowoż z po-wodu swego pojednawczego i sympatycznego usposobienia ma on także i na lewicy wielu przy-jaciół. Hr. Clary opowiedział zatem tylko o usposobieniu, jakie panuje na lewicy, ale nie wyraził zgoda żadnego życzenia. — Dzienniki czeskie donosiły, że zażądano, aby dr. Fuchs i dr. Ferjancic nie kandydowali po raz wtó-ry do prezydium.

KORESPONDENECYJE

Kraków, 8 października.

(II. Zjazd farmaceutów galicyjskich).

Fachowe obrady Zjazdu rozpoczęły się w sobotę o godz. 6 wieczorem w sali hotelu Saskiego, przy udziale blisko 200 uczestni-ków. W pierwszym rzędzie krzesła zasiadło grono pań oraz pp.: preor OO. Bonifratrów O. Letus Bernalek, prezes gremium apteka-rzy wschodniej Galicji p. Piepes-Poratyn-ski, prezes gremium aptekarzy zachodniej Ga-licji p. Eugeniusz Heller i prof. dr. Kostanecki; posłowie dr. Danielak i dr. Winkow-ski; delegat z Warszawy p. Leśniak; dele-gaci z Wiednia pp.: Longinowicz, redaktor pisma fachowego *Pharmaceutischer Reform-er* i sekretarz związku Towarzystw farmaceuty-cznych, tudzież p. Wagner, prezes wiedeń-skiego oddziału farmaceutycznego. Dalej było wielu właścicieli i dzierżawców aptek z Kra-kowa, Lwowa i całego kraju, oraz cały zastęp farmaceutów.

Zebrań zagaił magister farmacji p. Waligórski Stanisław, przewodniczący komitetu, zarządzającego Zjazd, i powitał ze-branych, zaznaczając z naciskiem, że zebrani na Zjazd farmaceutów stoją zdala od wszelkich politycznych walk i stronictw, a dążą w imię Boże na legalnej drodze w łączności z właścicielami aptek do zdrowej reformy apte-karstwa i polepszenia własnego bytu.

Przystąpiono do wyboru prezydium Zjazdu. Przez akklamacyę wybrani zostali: prezesem p. Włodzimierz Walery z Lwowa, zastępcą prezesa p. Longinowicz z Wiednia; sekretarzami pp.: Stepek Alfred z Krakowa i Hausberg Julian z Lwowa.

Podziękowawszy za wybór, przewodni-czący p. Włodzimierz udzielił głosu prof. dr. Kostaneckiemu, który, jako członek komitetu gospodarskiego IX Zjazdu lekarzy i przyro-dników polskich, mającego się odbyć w roku przyszłym w Krakowie, zawiadomił zebranych, że na Zjeździe tym utworzoną będzie osobna sekcja farmaceutyczna, której gospo-darzem będzie p. Eugeniusz Heller.

Przewodniczący podziękował prof. Kos-taneckiemu za zaproszenie, a p. magister Waligórski wskazał, że farmaceuci, byli ucz-niowie *Almae matris*, postanowili zjechać się

w roku przyszłym w Krakowie z powodu jej jubileuszu i w zjeździe lekarzy i przyrodni-ków polskich udział wezmą.

P. sekretarz Stepek Alfred odczytał co najmniej 60 depesz i listów, nadeszłych z życzeniami dla Zjazdu od właścicieli aptek i magistrów farmacji z całego kraju; między innymi depesze od klubu czeskich aptekarzy.

Zabrał głos p. Wagner z Wiednia i w dłuższej pięknej mowie podziękował za ser-deczne przyjęcie i powitanie w Krakowie. Mo-wca zaprosił zebranych na odbyć się mający dnia 27 i 28 b. m. w Wiedniu kongres przy-jaciół reformy aptekarstwa; liczny udział w kongresie leży w interesie stanu i jego przy-szłości (oklaski).

Przystąpiono do referatów. Pierwszy mó-wił magister p. Waligórski o rozmaitych formach organizacji aptekarstwa i oświadczył się za reformą aptekarstwa, opierającą się na systemie niedozwalającym handlowania apte-kami, a dopuszczającym udzielania koncesyi na aptekę tylko na podstawie osobistej facho-wej kwalifikacji; dalej oświadczył się p. re-ferent przeciw projektowi dr. Helmana, a na-tomiast jako poprawienie bytu uznał potrzebę powiększenia liczby aptek. P. referent oświad-czył się wreszcie za rozszerzeniem studiów uniwersyteckich dla farmaceutów.

Drugi referat tyczył się pomnożenia aptek w Galicji. Referent p. Hausberg podniósł, że wedle obowiązujących norm jedna apteka w Austrii powinna przypadać na 4000 lud-ności, a tym czasem jedna przypada na 26 tysięcy ludności w Galicji, a na 16,000 ludno-sci w Czechach.

Trzeci referat wypowiedział sekretarz Zjazdu p. Alfred Stepek. Mówił on o obec-nem stanowisku farmaceuty, które nazwał bardzo smutnem z powodu anormalnego obec-nie ustroju aptek, które tracią charakter nau-kowej fachowej pracy, a przekształciły się w monopolowe handle. Obecnie farmaceuta nie ma zabezpieczonego bytu w przyszłości, mate-ryalne jego wynagrodzenie jest małe, a li-czba godzin pracy znaczną. P. referent wska-zał potrzebę utworzenia przy gremiach apte-karskich stałych reprezentacji współpracow-ników.

Dalsze referaty wypowiedzieli pp. Mar-kowicz Antoni o stanowisku farmaceuty w obec ustawy przemysłowej i Hoffman Stanisław z Krakowa, o rzekomym braku sił pracujących.

Zjazd uchwalił następujące rezolucyje:

1. Wprowadzenie systemu czystej per-sonalnej koncesyi, niesprzedanej i według systemu szwedzkiego, odrzucającego bezwarun-kowo poprawiony projekt Hellmana.
2. Zjazd, jako poprawę obecnych sto-sunków, uważa za odpowiednie przeprowadze-nie ustawy o pomnożeniu aptek.
3. Zjazd uważa za stosowne rozszerze-nie studiów uniwersyteckich na lat 3, skró-lenie zaś czasu praktyki na lat 2 i wprowa-dzenie 1 rocznej asystentury, jakoteż zaprowa-dzenie egzaminu dojrzałości jako warunku przedwstępnego do przyjęcia na praktykę w aptece.
4. Poczynić kroki, ażeby Rząd jak naj-rychlej usunął z obowiązujących w apteka-rstwie przepisów paragrafy 55 i 56 (dopu-szczające uzyskanie koncesyi na aptekę na podstawie nabytego w niej inwentarza).

Uchwalono poruczyć spełnienie tego za-dania delegacji, która uda się dnia 27 b. m. na kongres Towarzystw farmaceutycznych w Wiedniu.

Reforma szkolna w Królestwie Polskiem.

Przed dwoma tygodniami doniosły dzien-niki o podwojeniu wykładanych godzin języka polskiego w szkołach ludowych w Kró-lestwie. Obecnie przytacza *Kraj* analogiczne rozporządzenie w sprawie szkół początkowych miejskich i prywatnych w mieście Warszawie. Jestto okólnik inspektora szkół miasta War-szawy treści następującej:

„Zgodnie z rozporządzeniem p. kurato-ra warszawskiego okręgu naukowego, poczy-nając od bieżącego roku szkolnego, lekcye w szkołach początkowych winny być podzielone w sposób następujący: 1. Z 36 tygodniowych godzin lekcji nauczyciela z uczniami, we wszystkich początkowych szkołach okręgu, gdzie wykład języka polskiego jest obowiązuj-ącym, ma być przeznaczona na lekcye tego języka, ogółem dla wszystkich oddziałów 6 godzin na tydzień; pozostałe zaś godzin 30 mają być podzielone pomiędzy inne przed-mioty w ten sposób: na religię 2 godziny, na język rossyjski 12 godzin, na naukę o rzeczach, oraz wiadomości z historii Rossyi, geografii i nauk przyrodzonych 3 godziny, na arytmetykę 8 godzin, na kaligrafię 2 go-dziny, na rysunki 1 godzina i na śpiewy 2 godziny. 2. Z 36 godzin tygodniowych, spe-dzanych przez uczniów w klasie, winny być przeznaczane na każdy oddział szkoły 2 go-dziny zajęć bez nauczyciela na język polski i

nie mniej jak 8 godzin na język rossyjski. 3. Nauczyciele winni używać czasu, przeznaczo-nego na naukę języka polskiego, w ten spo-sób, iżby zajęcia uczniów były skierowane głównie do nauczania się czytać i pisać po polsku.

„Ostatecznie wypracowany i ustalony plan zajęć w szkole, podług rozporządzenia kuratora warszawskiego okręgu naukowego, ma być mu złożony przez zawiadujących rzą-dowymi i prywatnymi zakładami naukowymi z początkiem bieżącego 1899—1900 roku szkolnego.“

Dodać tu należy, że stosownie do daw-niejszego rozporządzenia język polski, tak sa-mo jak rossyjski, wykładany był ma obo-wiązkowo w godzinach rannych przed pauzą.

Jak każda reforma, tak i powyższa — pisze *Kraj* — w zastosowaniu swem napotka na trudności, które dopiero z biegiem czasu dadzą się usunąć. I teraz już nastęrcza się kilka takich kwestyj. Do wykładu języka pol-skiego używano dotychczas wypisów Dubrow-skiego, które miały na względzie głównie tłó-maczenia na język rossyjski. Niedawnem wy-rażnem rozporządzeniem władzy naukowej „zakazano“ używania tych wypisów. Ponie-waż wszakże dotychczas nie wskazano innego podręcznika, więc szkoły z konieczności uży-wają w dalszym ciągu owej książki zakaza-nej. Potrzeba wskazania nowych podręczni-ków staje się obecnie tem pilniejszą, że, jak widać z punktu 3 powyższego okólnika, obe-cnie nie chodzi już o tłómaczenie z rossyjs-kiego na polski i odwrotnie, lecz o czytanie i pisanie po polsku.

Drugą przeszkodą jest ta okoliczność, że większość nauczycieli miejskich szkół po-czątkowych nie posiada języka polskiego o tyle, iżby mogła prowadzić należyty jego wykład. To też w wielu szkołach język polski nie był i nie jest dotychczas wykładany zupełnie. Obecnie inspekcya szkolna zapowiedziała już takim nauczycielom, że będą musieli zdać egzamin ze znajomości języka polskiego i z możności wykładania w tym języku.

W roku zeszłym, przy wizytacji szkół początkowych, ksiądz Imeretyński zwrócił uwagę na to, że w niektórych szkołach nie jest wykładana nauka religii z powodu niezamianowania księży katechetów. Brak ten usu-nięto doraźnie, ale obecnie, z nowym rokiem szkolnym, nominacye katechetów znowu się opóźniają i znowu w niektórych szkołach nauka religii, wbrew programowi, nie jest wy-kładana.

„W obec trudności, jakie nastęrcza re-forma szkolna pod względem planu wykładów, szczegółowego programu wyboru podręczników, wreszcie pod względem doboru należytego perso-nalu nauczycielskiego, zdziwić się nie należy — kończy *Kraj* — że zastosowanie postanowionej już zmiany w nauce języka polskiego w gimnazyach i w szkołach średnich nie zostało jeszcze dokonane. Wiadomo wszakże, że w okręgu naukowym, którego zwierzchnik, Li-gin, w tych dniach powrócił z urlopu, gor-liwie nad tą sprawą pracują i że rezultaty tej pracy niebawem się uwidocznia.“

Z Poznańskiego.

(Z bieżącej chwili).

Były naczelny prezes regencyi baron Wilamowicz ogłasza w *Posener Tageblacie*, że podał się do dymisji jedynie tylko ze wzglę-du na niepomysłny stan zdrowia. Ustawa ka-nałowa nie ma z jego ustąpieniem żadnego związku. Onegdaj opuścił baron Wilamowicz Poznań, przenosząc się do dóbr swoich w powiecie inowrocławskim.

Posener Tageblatt w artykule, jaki za-mieścił w obronie barona Wilamowitza, poró-wnywa także rezultaty pracy barona W. i na-czelnego prezesa Prus Zachodnich p. Gossle-ra, którego właśnie stawiają hakatyści panu Wilamowitzowi za przykład. *Tageblatt* pisze:

„Nie można obniżać pracy p. Wilamo-witza, zarzucać mu braku energii, bo jakże wygląda w Prusach Zachodnich? Tam na-czelnym prezesem jest także od lat ośmiu p. Gossler. Nikt mu nie zarzucił braku energii; nadto nie ma w Prusach ani jednego tak pol-skiego miasta, jakim w Księstwie jest Poz-nań. Pracuje więc p. Gossler w daleko ko-rzystniejszych dla niemieczyzny warunkach, aniżeli pracował p. Wilamowicz, i do czego doprowadził? Oto do tego, że przed nim w Prusach Zachodnich było dwie trzecie ludno-sci niemieckiej, a teraz Prusy Zachodnie są w połowie polskie i w połowie niemieckie, a od gazet polskich formalnie się tam roi.“

Dr. Bitter, nowy naczelny prezes, obej-mie urzędowanie w dniach najbliższych *Conserv. Corr.* donosi, że p. Bitter przed wy-jazdem z Berlina otrzymał od cesarza osobi-ście instrukcyje, jakimi zasadami ma się kie-rować na urzędzie naczelnego prezesa W. Ks. Poznańskiego.

Do Gniezna przybędzie w tych dniach dwóch duchownych z archidiecezyi koloń-skiej, w celu nauczania się języka polskiego. Otrzymali oni pozwolenie na to swej władzy

duchownej i zamieszkają przez rok w gnie-znieńskim seminaryum duchownem. Po wy-u-czeniu się języka polskiego powrócą do swej archidiecezyi i spełniać będą obowiązki ka-płańskie wśród Polaków, tam zamieszkających, których liczbę podają dzienniki na przeszło 40.000.

Z Berlina donoszą, że robotników pol-skich z Królestwa Polskiego i Galicji wolno w tym roku z upoważnienia królewskiego za-trudniać w rolnictwie do 15 listopada.

Przed Izbą karną w Krotoszynie toczył się przez dwa dni proces przeciwko nauczy-cielowi p. Kaeserowi o przekroczenie prawa karania dzieci w ośmiu przypadkach. Sąd przy-znał nauczycielowi okoliczności łagodzące i skazał go na 15 dni więzienia i 500 m. kary. Prokurator wniósł o 6½ miesięcy więzienia i 1000 m. kary.

KRONIKA

Lwów, 9 października.

— **Nowy teatr we Lwowie.** Na one-gdajszym posiedzeniu miejskiej komisji teatral-nej, pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Schayera, uchwalono nie złożyć tła tympanonu Popiela, bo to stałoby w sprzeczności z mate-ryałem figur rzeźby, wykonanych ze zwykłego kamienia. Użycie złota na tło byłoby bardzo właściwe, gdyby figury były z marmuru. Co do krzesła i siedzeń w nowym teatrze, wybrano z nadesłanych modeli — między tymi i zagranic-nych — modele, wykonane przez lwowskiego stolarza, p. Pelczarskiego, odznaczające się do-brym smakiem i praktycznością. Foteli takich będzie w teatrze 452 większych, a 187 mniej-szych. Wreszcie uchwalono nowy gmach oszklić i oświetlić prowizorycznie, aby ułatwić wykona-nie robót wewnętrznych.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkol-nej krajowej, numer 32, wydany dnia 4 paździer-nika b. r., zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 9 września b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych i zarządów szkół w spra-wie przedłożenia wykazów frekwencji; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 1 paździer-nika b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych w sprawie ogłoszenia konkursów w celu sta-łego obsadzenia opróżnionych posad nauczyciel-skich; Wiadomości osobiste; Wiadomości staty-styczne; Organizacya szkół; Konkursa.

— **Klub cytrystów.** Walne zgroma-dzenie wyborcze I. lwowskiego klubu cytrystów odbędzie się we wtorek, dnia 10 b. m. o go-dzinie 6 wieczorem w lokalu klubu przy ulicy Sokoła 3.

— **Posady dla podoficerów.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podofi-cerów wakuja następujące posady: 1. po jednej posadzie sługi urzędowego w sądzie obwodowym w Przemyślu i w sądzie powiatowym w Dornie, ewentualnie w innych sądach w okręgu urzędowym wyższego sądu krajowego we Lwowie; 2. pięć posad dozorców więźniów w sądzie ob-wodowym w Tarnopolu, względnie w Stanisła-wowie, ewentualnie w innych sądach w okręgu urzędowym wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Nadto wakuje jeszcze wiele innych posad po za granicami kraju.

Blizszej informacji udzieli kompetentom miejscowym departament IV B) magistratu, za-miejscowym zaś właściwe c. k. starostwo.

— **Poświęcenie nowego lokalu.** W To-warzystwie kupców i młodzieży handlowej od-było się wczoraj uroczyste otwarcie i poświęce-nie nowego lokalu w rzeczywistości Towarzystwa. Po ceremonii poświęcenia, której dokonał ks. Letus Olszewski, gwardyan OO. Bernardynów, zasiadli licznie zebrani członkowie i goście do ustawio-nych w podkowie stołów, w nowej, a pięknie urządzonej, podłużnej sali.

Pierwszy toast na cześć duchowieństwa wniósł dyrektor Towarzystwa p. Stanisław Mar-kiewicz, poczem kolejno wznoszono zdrowie pp.: architekta Jana Schulza, który dokonał odre-staurowania kamienicy i adaptacji sali, dyrektora St. Markiewicza, seniora Szydłowskiego, jednego z najstarszych członków p. Schmidta, p. Jahla i innych. Przemówienie ks. gwardyana o pol-skiem dziennikarstwie wywarło głębokie wra-żenie, a toast nestora dziennikarstwa Platona Kosteckiego, na cześć wieści polskich, przyjęto szczerym aplauzem.

O doniosłości uczciwego handlu mówił p. Z. Korosteński, wznosząc zdrowie polskiego, chrześcijańskiego kupiectwa; przy toście na cześć P. Kosteckiego i p. radcy Hawryszkiewicza, za-spiewał chóór od serca „Mnchaja lita“. Zakoń-czyło toasty przemówienie p. Hawryszkiewicza na temat łączności, i p. Jahla, wzywającego do krzewienia ducha ofiary.

— **Z miejskiej kolei elektrycznej.** Dwa nowe wozy ukazały się wczoraj po raz pierwszy na szynach naszej kolei elektrycznej. Oba prowadził dyrektor kolei p. Tomicki. Wozy te budowane są według wzoru wozów wiedeń-skiej kolei elektrycznej i przedstawiają się o

wiele okazał, niż te, które zostawiła miastu firma Siemens i Halske. Przewodnostką są one większe, niż stare wozy i rzęsiściej oświetlone. Mają tylko jedną klasę I., pomieścić mogą 36 osób, a mianowicie 18 na siedzących miejscach, 8 stojących we wnętrzu i po 4 na obu platformach. Lamp znajduje się w tych wozach 11, między temi 3 wielkie. Szyb jest 3, wszystkie zwierciadlane, znacznej wielkości. Wozy te różnią się też mechanizmem od dotychczasowych, a najwięcej zasadniczą różnicą jest to, że nie będą wstrzymywane łańcuchowymi hamulcami, lecz siłą elektryczności. Łańcuchowe hamulce posiadają one wprawdzie także, ale tylko dla rezerwy, na wypadek, gdyby elektryczność zawiodła. Wozy te nie będą kursowały same, lecz doczepiane się będą do nich wozy letnie, przemienione obecnie w dobrze zaopatrzone wozy zimowe.

— **Losowanie sędziów przysięgłych.** Na piątą kadencję sądu przysięgłych wylosowani zostali jako sędziowie przysięgli główni: Gablenz Rudolf, emerytowany dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego; Nyczaj Apolinary, funkcyjaryusz Narodnej torbowli; Matyskiewicz Wawrzyniec, właściciel realności i sprzed. nafty; Czerniowski Feliks, urzędnik galicyjskiego Banku kredytowego; Liss Karol, właściciel realności; Tretter Henryk, właściciel realności i wyr. czekolady; dr. Weyda Władysław, adwokat krajowy; Kędziński Zygmunt, inżynier i właściciel realności; Janiszewski Michał, właściciel dóbr; Kłapkowski Władysław, profesor szkoły przemysłowej; Gottlieb Edward, właściciel realności i piekarnik; Barszczewski Tomasz, właściciel realności i rzemieślnik; Bader Józef, agent handlowy; Lewakowski Aleksander, sekretarz Banku hipotecznego; Gottlieb Tadeusz, właściciel dóbr; Epler Jan, dzierżawca dóbr; Demeter Jan Józef, właściciel realności i rzemieślnik; Szczepański Piotr, likwidator asekuracji krakowskiej; Bałtarowicz Jan, właściciel dóbr; Weissman-Zawidowski Edward, właściciel dóbr; dr. Głabiński Stanisław, profesor Uniwersytetu; Romer Adam, właściciel dóbr; Burzyński Ksawery, protokolista rady administracyjnej fundacji skarbkowskiej; Orłowski Józef, właściciel realności; Iwanicki Józef, właściciel realności i zakładu kąpielowego; Pawliszek Michał, właściciel realności i stolarz; Akselrad Wolf, właściciel realności; Czauderna Karol, urzędnik Banku krajowego; Umański Tadeusz, właściciel realności; Halski Walenty, kupiec; dr. Kuryś Jan, notaryusz; Gaszyński Zdzisław, adjunkt Wydziału krajowego; Staufier Jan, właściciel dóbr; Horowitz Jakób, kupiec; Punicki Maryan, sekretarz rady powiatowej; Hoppen Herman, urzędnik Banku hipotecznego.

Przysięgli zastępcy: Milski Aleksander, wydawca *Smigula*; Makan Jan, właściciel realności; Kossowski Jan Aleksander, dom handlowy i komisowy; Mayer Henryk, knieć; Adamowicz Konstanty, urzędnik galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego; Starzecki Franciszek, introligator i właściciel realności; dr. Lilien Edward, adwokat krajowy; Schilling Jan Walenty, dzierżawca Grand hotelu; dr. Niemiłowicz Władysław, profesor Uniwersytetu.

— **Niewysledzeni** dotąd sprawcy włamali się onegdaj w nocy do sklepu Z. Schiffmanna, przy ulicy Krzywej nr. 14, z kradli 7 głów cukru i palcocik granatowy; — zaś ze sklepu E. Sternowej pod l. 14 ul. Kazimierzowska, skradli przeszło 30 chustek zimowych i kilka sztuczek barchanu; towary w tym sezonie najszybszy pokup mające.

— **Nieszczęśliwy wypadek** wydarzył się onegdaj w sobotę przy poprawianiu przewodów elektrycznej kolei na ulicy św. Piotra. Robotnik Mikołaj Kucharuk, zajęty na drabinie ściąganiem drutu przewodzącego prąd elektryczny, chwycił niebacznie drut ten gołą ręką i wskutek tego prądem rażony spadł z drabiny i doznał poważniejszego skaleczenia. Kucharuka oddano do szpitala powszechnego.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** We Lwowie, Maurycy Postel, emer. c. k. radca Dworu, przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbył się wczoraj, w niedzielę, z domu żałoby przy placu Dąbrowskiego na cmentarz Łyczakowski.

W Wiedniu, Jakób Hubermann, b. adwokat warszawski, a ojciec skrzypka Bronisława Hubermanna, przeżywszy lat 50.

— **Lekeyj języka włoskiego** udziela, jak zwykle, zaszczytnie znana nauczycielka tego języka p. Marya Niedzielska (ul. Akademicka 5, II piętro).

— **Ślub Julii Grant,** wnuczki zmarłego generała Granta, z księciem rosyjskim Kantakuzenem odbył się w dniach 17 i 18go września w Newport w Ameryce. W niedzielę, dnia 17 ubiegłego miesiąca odbył się obrzęd zaślubin w cerkwi prawosławnej, następnego zaś dnia związek małżeński pobłogosławiony został w kościele protestanckim. Prezenta ślubne oceniono na pół miliona dolarów, a w ich liczbie znajdują się dary od w. ks. Włodzimierza, od zmarłego Korneliusza Vanderbilta i bogacza Astora. Miss Julia Grant uwieczniona została przez malarza Herkomera, jako „Biała dama“.

— **Samobójstwo adwokata.** Z Horodki donoszą, że dnia 3 b. m. rano odebrał sobie życie wystrzałem z dubeltówki adwokat

dr. Bolesław Biberstein-Białkowski. Do samobójstwa popchnęły go kłopoty pieniężne. Dr. Białkowski przed laty przez dłuższy czas przebywał we Lwowie. Liczył lat około 50.

— **Kradzież kosztowności.** Policja krakowska przytrzymała Stanisława Bodyszkiewicza, kucharza, i Julię Szkobral, używającą fałszywego nazwiska Maryi Szulc. Ukradli oni w Czerniowcach kosztowności na 1100 zł. i zamierzali uciec do Królestwa. Część skradzionych przedmiotów zastawili w Czerniowcach, resztę znalezione przy nich.

— **Z Wadowie** donoszą nam, że staraniem c. k. służb rządowych z obwodu wadowickiego odbędzie się dnia 11 b. m. o godzinie 9 rano w kościele parafialnym w Wadowicach uroczyste dziękczynne nabożeństwo na intencję Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I, z powodu wejścia w życie ustawy o podwyższeniu płac c. k. służb rządowych.

— **Wystawa przyborów do pisania** i papieru, druga z rzędu, odbędzie się w Wiedniu w drugiej połowie listopada b. r. Obejmować będzie dwie główne grupy. Pierwsza obejmować będzie nowoczesne urządzenia biurowe (maszyny do pisania, hektografy, przybory do pisania i t. p.), druga wyroby sztuki introligatorskiej i rozmaite gatunki papieru. Chcący wziąć udział w wystawie mogą się zgłosić do kierownika wystawy p. Ignacego Tengera, Wien, III Bezirk, Hetzgasse nr. 3.

— **Siostra Henryka Heinego,** pani Karolina Emden, mieszkająca w Hamburgu, obchodzić będzie dnia 18 b. m. setną rocznicę urodzin.

— **Milionowy spadek amerykański.** Gazeta *Siew. Zap.* Słowo podaje następujące doniesienie, potwierdzone w konsulacie amerykańskim: Przed sześćdziesięciu mniej więcej laty szlachcie z gubernii kowieńskiej s. p. Franciszek Pietrusiewicz wyemigrował do Ameryki Północnej, tam wstąpił do służby wojskowej i za niezwykłą waleczność otrzymał w nagrodę duży obszar ziemi nad rzeką Missisipi. W r. 1866 Pietrusiewicz zginął na wojnie w Meksyku, licząc zaledwie 30 lat wieku. Oprócz otrzymanych włości zmarły pozostawił po sobie znaczny kapitał. Emigrując s. p. Pietrusiewicz, pozostawił dziś już nieżyjącego brata Michała, w którym pozostały żyjące dotychczas cztery córki: Antonina, Franciszka, Michalina i Józefa i piąty syn Adam. Syn się ożenił, a córki wyszły za mąż, tak, że obecnie do spadku ma prawo pięć rodzin. O wakującym spadku rodzina s. p. Pietrusiewicza dowiedziała się z ogłoszeń urzędowych dopiero przed czterema laty i sprawę za 20 proc. od sumy wywindykowanej powierzyła adwokatowi kowieńskiemu p. Dominikowi Bociarskiemu. Formalności i korespondencja z władzami amerykańskimi trwały dotychczas. Masa spadkowa według otaksowania amerykańskiego ma wynosić kilka milionów rubli, licząc na rosyjską monetę. Szczęśliwa rodzina otrzymała wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych wypłaci im procenty od spadku, należące się do chwili obecnej, które wynoszą rubli 2 miliony. Spadkobiercy tak olbrzymiego majątku zamieszkują w okolicy Kiejdan, gubernii kowieńskiej, i należą do drobnej szlachty, jakiej dziś sporo jest jeszcze.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dziś pierwszy występ p. Stanisława Knake-Zawadzkiego w „Woznicy Henszel“. We środę wystąpi p. Zawadzki jako pułkownik Kornikow w „Tamtych“.

W sobotę w „Nocy weneckiej“ wystąpi po raz pierwszy w roli Aniny p. Filomena Łopatyńska.

W przyszły poniedziałek wznowiona będzie jedna z najlepszych operetek Audrana p. t.: „Bettina“ z p. Szupówną w roli tytułowej.

Oryginalny utwór sceniczny Jana Kasprowicza „Bunt Napierskiego“, odtoczony został dla lepszego przygotowania do środy 18 b. m.

P. Aureli Urbański odczytał na sobotnim zebraniu wydziału naukowo-literackiego w „Kole literacko-artystycznym“ przekłady z Heinego, dokonane nadzwyczaj wiernie, starannie i plastycznie, tak, że nawet osobom nie znającym języka niemieckiego mogą dać pełne wyobrażenie o rodzaju twórczości oryginalnego tego nawskróś pieśniarza. Przyznają się otwarcie, iż przed odczytem ogarnął mnie lęk, by tłumacz nie wprowadził do przekładu manieri, której czasami hołduje. W ciągu odczytu obawa przysła, bo w istocie p. Urbański okazał się tym razem pisarzem bezpretensyjnym, który zaledwie parę napuszonych, składanych wyrażen pozwolił sobie użyć i to zdaje się w miejscach, gdzie inne z trudnością odmalowałyby myśl Heinego. Najmniej podobał mi się przekład „Ficli-Pucli“, zresztą jest to utwór i w oryginalnym niemieckim do mniej udatnych zaliczany. Natomiast tłumaczenia „Melodyj hebrajskich“, „Dysertacyj“ i drobnych wierszyków zyskały niekłamany po-

klask licznie zebranych słuchaczy ze sfer literackich, dziennikarskich i artystycznych.

m. r.

P. Zofia Czaplńska, utalentowana artystka naszej sceny, opuszcza Lwów i wyrusza w daleką drogę do Ameryki, a czyni to mimo wszelkich starań dyrektora Hellera, który pragnął nakłonić ją do zaniechania zamiaru.

Jan Nepomucen Fuchs, kapelmistrz Opery wiedeńskiej, o którego śmierci doniósł telegram, był jednym z najzdolniejszych muzyków wiedeńskich. Fuchs urodził się w r. 1842 w Styrii, uczęszczał na Uniwersytet w Gracu, następnie jednak oddał się z zapałem studiom muzycznym. W r. 1864 był dyrektorem orkiestry teatralnej w Preszburgu, później zaś dyrygował orkiestrą w różnych innych miastach. Przed objęciem posady kapelmistrza w Operze wiedeńskiej w r. 1878, zajmował także posadę w Hamburgu, gdzie go bardzo ceniono, nie tylko jako dyrygenta, lecz i jako zdolnego kompozytora. Fuchs był również dyrektorem wiedeńskiego konserwatorium od roku 1893, w ustąpieniu Helmesbergera. Na tem stanowisku położył on ogromne zasługi; to też śmierć jego wywołała głęboki i szczerzy żal w artystycznych kołach stolicy. Fuchs pozostawił najlepszą po sobie pamięć.

Ruskin-Hall. Pod tą nazwą, na pamiątkę założyciela, powstała w Oxfordzie wyższa szkoła, której celem jest intelektualne wykształcenie robotników. Jest to pierwsza w tym rodzaju instytucja na wielką skalę. Szkoła, będąca internatem, stoi otworem dla młodych robotników bez różnicy religii; jedynym warunkiem jest ukończenie szkoły ludowej i opłata. Budynek szkolny zawiera sale wykładowe, bibliotekę, mieszkania i kuchnię. Gospodarstwem domowym trudnią się sami uczniowie. Naokoło rozciąga się piękny ogród, przemieniony dla ćwiczeń fizycznych. Godziny przedpołudniowe poświęcone są nauce, popołudniowe rzemiosłom i sportowi. Wczorczem uczniowie prowadzą dyskusję nad danym tematem, lub uprawiają muzykę. Koszta zapisu i całego utrzymania rocznie 750 fr. Przewodnią myślą „Ruskin-Hallu“ jest harmonijne połączenie nauki z rzemiosłem, przez zapoznanie młodych robotników z rezultatami wiedzy na polu historii, literatury, ekonomii społecznej i estetyki; jednym słowem rozszerzenie umysłowego horyzontu robotnika stało się zadaniem i godłem nowej szkoły, powstałej w starożytnym Oxfordzie.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek „Woznica Henszel“, sztuka w 5 aktach Gerharda Hauptmanna. Pierwszy występ Stanisława Knake-Zawadzkiego.

We wtorek po raz ostatni „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę „Tamten“, sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa. Drugi występ Stanisława Knake-Zawadzkiego.

We czwartek po raz 4 „Donna Juanita“ opera komiczna w 3 aktach Fr. Soupego.

W piątek „Paryżanka“, komedia w 3 aktach Henryka Beque z panią Zapolską w roli tytułowej — oraz „W Dąbrowie górniczej“, obraz sceniczny w 1 akcie J. Maskoffa.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Chory z urojenia“, komedia w 3 aktach Moliera z p. Fiszerem.

W sobotę wieczorem o godzinie pół do 8 „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach Jana Straussa. Występ p. Filomeny Łopatyńskiej.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Miejsca kobietom!“ komedia w 4 aktach Valabrequea i Hennequina.

W niedzielę wieczorem o godz. pół do 8 „Orfeusz w piekle“, opera czarodziejsko-komiczna w 4 aktach J. Offenbacha.

W poniedziałek i wtorek (wznowienie) „Bettina“ operetka w 3 aktach Audrana.

We środę i piątek po raz pierwszy „Bunt Napierskiego“, oryginalny utwór sceniczny w 3 aktach Jana Kasprowicza.

We nauce: „Jan“ (Johannes), tragedia w 5 aktach Gerharda Hauptmanna. „Fircyk w zalotach“ komedia w 3 aktach Franciszka Zablöckiego. „Mąż i żona“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry i „Mikado“ operetka w 2 aktach Sulivana.

Z pracowni Szczepanika.

(Pisma i odczyty. — Raster i miliony. — Tkaćtwo w barwach naturalnych. — Jedwabny plakat Łódzkiej fabryki. — Rotschild u Szczepanika. — Robotnik polski).

Wiedeń, 6 października.

W zagranicznych pismach fachowych znowu coraz głośniej o Szczepaniku. Zwłaszcza w pismach tkackich, z których dotychczas niejedno urągłiwie spoglądało na wynalazki jakiegoś tam „polskiego bakałarza“, nie racząc ich zgoła studiować, obecnie z konie-

czności — w obec założenia pierwszej akcyjnej patronarni w Barmen — nastąpiła zmiana frontu. I tak n. p. w artykule o rasterze Szczepanika organ niemieckich rysowników tkackich *Der Musterzeichner* przyznaje już, że niebawem wskutek zastosowania nowego systemu znaczna część rysowników *kann sich umschauen nach einer anderen Beschäftigung...* Pewne drobne zastrzeżenia co do użycia rasteru w niektórych specjalnych wypadkach, zawarte w powyższym i różnych innych pismach, wynikają, jak twierdzi wynalazca, tylko z niedostatecznego jeszcze zaznajomienia się autorów z tą arcyzawilą metodą fotograficzną. Zarazem w stowarzyszeniach fachowych odbywają się liczne odczyty o przewrotom dła tkactwa znaczeniu nowego sposobu. Między innymi, w połowie b. m. na zgromadzeniu Towarzystwa fotografów w Wiedniu, p. Frey, redaktor dwutygodnika fotograficznego, mówi będzie o „fotografii w służbie tkactwa“; w Anglii zaś prof. Roberts Beaumont, inspektor szkół tkackich, w „Yorkshire College“ w Leeds na oddziale tkackim przed najpoważniejszym audytoryum dnia 11 b. m. wygłosi rzecz: *Szczepanik's inventions: The new photographic method of preparing textile besigus, a revolution in weaving*, połączoną z demonstracjami scioptrycznymi.

Jak dotychczas, raster jest jednak sprzedany tylko w Niemczech. Co do innych krajów toczą się ustawiczne rokowania między firmą Szczepanika a różnymi spółkami „grubych“ kapitalistów. W trzech państwach dzisiaj sprawa sprzedaży patentu jest bliska ukończenia, ale układy zahaczają się, powiem wam to na ucho, o wygórowane warunki naszej firmy. Nie chce ona opuścić ani jednego *sousa*, ani jednego *penny* od raz zażądanej kwoty, pewna, że gdy raz w Niemczech patronarnia będzie w pełnym ruchu, warunki firmy muszą być przyjęte. A że nie jej nie nagli, więc firma czeka spokojnie tej chwili.

A tymczasem, kiedy świat fachowy bada pierwsze sposoby zastosowania rasteru, Szczepanik w dziedzinie tkactwa coraz nowe czyni postępy i rozwija swój system do ostatecznych granic.

Ostatnie patenty tkackie Szczepanika odnoszą się do nowej metody tkania w barwach naturalnych.

Szczepanik oparł się tu na tych smych niemal zasadach, na jakich w grafice opiera się druk trójkolorowy (*Dreifarbendruck*) to znaczy, że za pomocą trojkiich nici, czerwonej, żółtej i niebieskiej (użytych w osnowie tkaniny) wytwarza wszelkie inne złożone kolory i wszelkie dowolne odcienia barw w tkaninie.

Ależ i obecnie wyrabia się tkaniny kolorowe. Na czymże polega tedy doniosłość nowego wynalazku Szczepanika?

Oto terazniejsze tkaniny kolorowe, o ile zawierają większą ilość barw i odcieni (rzadko nad osm!), bardzo trudne są do sporządzenia. Tkacz bowiem dla każdego koloru użyć musi osobnej nici, ztąd wiązania tkaniny komplikują się wiele, tkanina bywa nieraz nierówna i niedokładna.

A iżby przy użyciu tylko trzech barw zasadniczych spektrum, dzięki stosownemu ich układowi, wytwarzać wszystkie inne kolory, (tak jak to robi malarz impresjonista i nieraz drukarz przy *Dreifarbendrucku*) — iżby n. p. przez stosowne przeplatanie jedwabnej nici żółtej i niebieskiej wytworzyć dla oka kolor zielony w dowolnym tonie, takiej sztuki tkackiej rysownik tkacki dokonać dziś nie zdoła, bo brak mu dostatecznych danych do obliczenia wiązań nici.

Szczepanik zaś sporządza patron dla tkaniny kolorowej w drodze optycznej. Posługuje się w tym celu 1. swoim rastrem, 2. specjalnym aparatem, który wynalazł, studyując fotografię kolorową. Aby zatem w dwu słowach określić nową metodę tkactwa w barwach naturalnych, nazwijmy ją owocem małżeńskiegi związku rasteru z fotografią kolorową. Oglądałem w pracowni śliczne próby owych tkanin, między innymi bukiet z kwiatów polnych, fotografowany i tkany z natury. Nowy system Szczepanika przedstawia się jako ostatni wyraz tkactwa, ostateczne rozwinięcie metody optycznej.

W pracowni fotograficznej zwraca teraz uwagę zwiedzającego duży obraz plakatowy, skomponowany przez H. Rauchingera na zamówienie jednego z głównych potentatów Łódzkich, p. Heinzla. W środkowym polu plakatu widnieją gmachy Łódzkiej fabryki; obramienie stanowi z jednej strony stylizowana grupa dwu robotnic, zajętych t. zw. „lewirowaniem“, po drugiej stronie stoi robotnik tkacz, któremu malarz nadał potrosze rysy Szczepanika. Plakat przeznaczony jest do pawilonu Łódzkiej fabryki na wystawie paryskiej; Szczepanik wytkną go niebawem w atlasie, białą i czarną nicią. — Wspomnę tu jeszcze, że dla braku miejsca na Ungarstrasse firma Szczepanika warstwą swe tkackie przenosi do jednej ubikacji Rotundy w Praterze.

Równocześnie wynalazca nasz pracuje bardzo usilnie w ulubionej dziedzinie optyki i elektryczności. Posiada między innymi nowe patenty na sposób scioptrycznej projekcji w barwach naturalnych. Z jednego diapozytywu fotograficznego rzuca projekcję w barwach

naturalnych. Wygląda to na paradoks. A jednak pewien mały, genialnie pomysłany urząd umożliwia tę rzecz nie do wiary.

W tych dniach w pracowni Szczepanika dwie godziny siedział br. Nataniel Rothschild. Jest on sam znakomitym fotografem-amatorem, więc atelier fotograficzne polskiego Edisona niepomniernie go zajęło.

Już obecnie w warsztatach Szczepanika pracuje spory szereg robotników polskich. — Dzielny wynalazca dąży do tego, aby w swych pracowniach, o ile się da, samych zatrudniać Polaków. Twierdzi, że górują oni nad innymi zręcznością i talentem, jeno, że trzeba między nimi bacznie przebierać, bo dużo plewy trafia się wśród ziarna. Ale gdy się który uda, to pierwszorzędnym bywa mechanikiem.

Lsz.

Z Izby sądowej.

(Galicyjska Kasa oszczędności).

Lwów, 9 października.

VII. dzień rozprawy. Na wstępie rozprawy świadek p. Ziotecki, odnośnie do zeznań dyrektora Smolki, w sobotę złożonych, podaje, że w roku — jak się mu zdaje — 1897 zwracał uwagę p. Smolki, że niektóre weksle kaucyjne są w bilansie dobite do hipotek. P. Smolka temu pewno nie zaprzeczy — mówi świadek — musiał o tem tylko zapomnieć.

Zabiera następnie głos oskarżony Wędrychowski, który składa oświadczenie, że dyrektor Smolka był raz obecny podczas tego, jak Zima dawał oskarżonemu polecenie przeniesienia weksli kaucyjnych pod rubrykę hipotek — i wtedy nawet dyr. Smolka rzekł: „Tym razem nawet mi to dogadza, ponieważ rubryka hipotek w tym roku jest zanadto skromna“.

Dalej oświadcza oskarżony: Obaj z p. dyr. Smolką ubolewaliśmy w naszych rozmowach, że stosunki tak się składają, że podpisy nasze muszą figurować na bilansach nieprawdziwych.

Oskarżony Wędrychowski dodaje, iż dyrektor Smolka wiedział o tem, że Zima na posiedzeniach dyrekcji wybieralnej nie przedstawia rzeczywistego portfela wekslowego. W r. 1898 chciał dyr. Smolka sprawdzić czy różnica między portfelem rzeczywistym, a tem co Zima Pazirakiemu do protokołu podyktował jest rzeczywiście tak szalenie wysoką — przyszedł do mego biura, sprawdził i odezwał się w końcu: *C'est tout dire* — to wystarcza. Wreszcie podaje oskarżony Wędrychowski, że powyższe okoliczności zakomunikował sędziemu śledczemu p. Miłaszewskiemu poufnie jeszcze podczas swego przesłuchania w sierpniu.

Przew.: W obec tych oświadczeń zaproszę dyrektora Smolkę do ponownego przesłuchania.

Obr. dr. Aschkenase uprasza o natychmiastowe zawezwanie dyr. Smolki.

Następuje przesłuchanie świadka dr. Tadeusza Skałkowskiego. Zaprzysiężony podaje, że był członkiem wydziału gal. Kasy oszczędności i należał przez kilka lat jako członek Towarzystwa do komisji rewizyjnej, wybranej przez walne zgromadzenie. Przedstawia sprawozdanie bilansów zgodnym z dr. Dulebą. Kolacyonowano pożyczki bilansu z pożyczkami w księgach.

Przeglądając księgę główną podaje świadek, iż szczegółowo rubryk jej nie badał. Innych ksiąg prócz głównej, jak n. p. „Inwentarza“ komisji nieokazywano. Różnie między księgami a bilansem nie spostrzegł, gdyby zaś był spostrzegł, byłby nie podpisał protokołu, względnie sprawozdania komisji rewizyjnej, opiewającego, że bilans zgodny jest z cyframi w księgach. Zadaniem komisji rewizyjnej walnego zgromadzenia, było tylko przekonać się, czy ostateczne wyniki rubryk w księgach zgodne są z cyframi w bilansie przedstawionymi.

Świadek szczegółowo odnosi powyższe zeznania do rewizji bilansów z roku 1895, 1896 i 1897.

O jakości weksli komisja rewizyjna nie pytała.

Po okazaniu księgi „Inwentarza gal. Kasy oszczędności“ podaje świadek, że właśnie według tej księgi sprawdzano portfel wekslowy, nie zaś według księgi głównej. Odbijanie z portfela wekslowego a dobijanie do innych rubryk było dla niefachowego nie łatwym do spostrzeżenia i mogło wprowadzić w błąd.

Świadek był tytułarnie delegowany z wydziału na posiedzenia dyrekcji, gdy jednak zaproszenia na żadne takie posiedzenie nie otrzymał, przeto też na żadnym nie był.

Podczas klęski styczniowej świadek otrzymał wezwanie od J.E. P. Namiestnika, ażeby był pomocny przy sprawdzeniu stanu Kasy, równocześnie kiedy i ze strony Wydziału krajowego poczyniono zarządzenia ratunkowe. Zadaniem komisji, do której świadek należał, było zbadanie depozytów, oraz hipotek. Odbiera się najpierw konferencja poufna u J.E. P. Namiestnika, następnie w Wydziale krajowym, poczem rzecz weszła nieoficyalnie na Koło

sejmowe. W rezultacie obrad Koła wypłynął wniosek Wydziału krajowego, Sejmowi przedstawiony i następnie uchwalony o udzielenie gwarancji kraju zakładowi gal. Kasy oszczędności. Sprawę — mówi świadek — poprzedziło szczegółowe badanie depozytów i stanu hipotek, przyczem przekonałem się, że depozyta Szczepanowskiego nie kryją jego wielkich długów, natomiast widocznym było, że stan hipotek, z wyjątkiem kilku pozycji wątpliwych, był dobry.

Dr. Skałkowski był też mianowany cenzorem, ale co do tego oświadcza, iż oprócz pisma, zawierającego nominację na cenzora, nie otrzymał nigdy żadnego wezwania do wykonania kolegalnej czynności cenzurowania weksli.

Na stosowne pytanie obr. dr. Aschkenasego odpowiada świadek: Jeżeliśmy (komisja rewizyjna wydziału) poprzestawali na sprawdzeniu cyfr bilansu z ostatecznymi sumami rubryk w księgach, to tylko na podstawie tej pewności, że dyrekcja bilans już dokładnie strutynowała.

Wchodzi zawezwany świadek dyrektor Smolka. Po przedstawieniu dzisiejszych zeznań świadka Zioteckiego, dyr. Smolka stanowczo zaprzecza, ażeby mu Ziotecki zwracał uwagę na dobijanie portfela do hipotek. Jestem gotów — mówi świadek głosem podniesionym — przysiąc po raz wtóry, że nigdy czegoś podobnego nie było.

Świad. Ziotecki: Byłem na tę odpowiedź p. dyrektora przygotowany, i dla tego już w sobotę zastrzegłem się, mówiąc, że może p. Smolka sobie tego szczegółu nie przypomniał. Dla tego obecnie przypominam, że, gdym powiedział o dobiciu portfela do hipotek pan dyrektor mi odpowiedział: „Tak? dziękuję panu.“

Dr. Smolka: To nie może być! Czegoś podobnego nie było. Jakież masz pan o mnie wyobrażenie? Cóżbym musiał powiedzieć, gdybyś mi pan coś podobnego przedstawił!

Ziotecki: Mam wyobrażenie, że p. dyrektor należy do najczystszych ludzi.

Przew.: Więc p. dyrektor zaprzecza?

Dr. Smolka: Oświadczam, że czegoś podobnego od p. Zioteckiego nie słyszałem, gdyż, gdybym usłyszał, zrobiłbym w tej chwili z tego najrozsądniejszy urzędowy użytek, a przedewszystkiem byłbym rzecz tę podał do wiadomości naczelnego dyrektora. Raz jeszcze powtarzam, że nie jest dopuszczalnym, aby mi urzędnik podwładny taką rzecz powiedział.

Na stosowne pytanie odpowiada dr. Smolka, że dobita do hipotek suma n. p. 2.000.000 zł. musiałaby go była uderzyć, chociaż ścisłe dokładnego stanu hipotek nie wiedział, zwłaszcza w obec braku sił w biurze, gdyż cały oddział hipoteczny — mówi świadek — to ja i jeden urzędnik pomocniczy.

Przewodniczący (do dr. Smolki): Jeszcze p. Wędrychowski przypomniał sobie pewne okoliczności co do p. dyrektora, a mianowicie, że Zima w obecności p. dyrektora dawał Wędrychowskiemu polecenie przeniesienia części portfela na inne konta.

Świadek robi energiczny ruch przeczący.

Przew.: Dalej mówi p. Wędrychowski, że panowie obaj, t. j. on i pan ubolewaliście wspólnie nad tem, że on musi podpisywać fałszywe bilanse, i że raz p. dyrektor przyszedł do jego biura, gdzie w księgach przekonał się, jaka jest wielka różnica pomiędzy rzeczywistym portfelem a wykazanim w bilansie.

Dyr. Smolka: Nie chcę ubliżać p. Wędrychowskiemu, ale już w sobotę odniosłem takie wrażenie, że mogłem przypuszczać i obawiać się, iż na poparcie tego, co tu w sobotę twierdzono, będą przytaczane takie rzeczy, takie fakta, których nie było, które są niezgodne z prawdą, a nawet, że będą mi wkładane w usta rozmaite wyrażenia... W obec tego jeszcze raz stwierdzam, że w tem wszystkim nie ma ani słowa prawdy. (Świadek zwraca się do oskarżonego Wędrychowskiego) Panie Wędrychowski! Służyliśmy razem przez lat dwadzieścia kilka. Czy miałeś pan kiedykolwiek powód uważać się na mnie? Zawsze liczyłem na pańską lojalność, — do ostatniej chwili. I kiedy miałem być przesłuchiwany, kiedy otrzymałem wezwanie, wyraziłem się w obec urzędników: Wierzę w jego lojalność, ten człowiek nie jest w stanie zeznać nieprawdy.

Obr. dr. Aschkenase: Nad wyraz przykra to scena, kiedy staje dwóch ludzi, których prawdomówności podejrzyczyć nie mamy powodu, a którzy odmiennie składają zeznania. Jednak, aby rzecz rozstrzygnąć, mamy jeden szczegół, który niezawodnie musi być sprawdzony. Ja przynajmniej nie mam wątpliwości, że słowa: *C'est tout dire* padły z ust p. dyrektora. Być może — nie przeczę, że mogły odnosić się do czego innego, może...

Przew.: Przepraszam p. obrońcę, nie mogę dopuścić do wywodów.

Obr. dr. Aschkenase: Zamierzam postawić wniosek. P. Smolka powiedział, że już w sobotę miał wrażenie, iż będą zmyślone jakieś szczegóły na poparcie twierdzeń oskarżonego. Rzecz przedstawia się więc tak, jakoby p. Wędrychowski w czasie od soboty do dzisiaj wymyślił ten szczegół: *C'est tout dire*. Dla tego więc upraszam o zawezwanie p.

radcy Miłaszewskiego, jako świadka, celem stwierdzenia, że o tym szczególe mówił mu p. Wędrychowski jeszcze w sierpniu r. b.

Prokurator (do osk. Wędrychowskiego): Kiedy to pan mówił sędziemu śledczemu, czy przed ukończeniem śledztwa?

Osk. Wędrychowski: Już po wręczeniu mi aktu oskarżenia. Nie było to w toku przesłuchania, ale po jakiejś wizycie, czy po doręczeniu mi jakieś książki — nie pamiętam...

Trybunał uchwała wezwać radcę sądu krajowego p. Stan. Miłaszewskiego, sędziego śledczego w sprawie Kasy, w charakterze świadka. Na zgodny wniosek stron zwolniony od przysięgi. Przewodniczący przedstawia świadkowi kontrowersję, jaka wynikła między oskarżonym Wędrychowskim a świadkiem dyr. Smolką w kwestyi przenoszenia portfela na hipoteki, oraz, że Wędrychowski miał przytoczyć sędziemu śledczemu poufnie, a nie podczas przesłuchania w tej mierze pewne charakterystyczne wyrażenie się p. Smolki o tem przenoszeniu.

Świadek p. Miłaszewski: Dokładnie przypominie sobie nie mogę, gdyż mówiliśmy o wielu rzeczach nie raz i nie kilkadziesiąt razy, to jednak pamiętam, że p. Wędrychowski wspominał raz o jakiejś karteczce, o której miał p. Smolka wyrazić się z indignacją: *c'est tout dire*. Do czego to właściwie odnosiło się — nie mogę sobie przypominieć. Czy ta kartka miała być dowodem, albo może wskazywać, że Zima mówił nieprawdę — tego już sobie nie przypominam.

Obr. dr. Aschkenase: Jakże pan radca odniósł wrażenie z zeznań Wędrychowskiego?

Świadek: Jeżeli o wrażenie, a nie o fakta idzie, to wrażenie u mnie było tego rodzaju od początku do końca, że Wędrychowski mówi prawdę.

Osk. Wędrychowski (powstaje i głosem zdławionym, łkając): Nie chciałem przytaczać tych szczegółów, które dziś na wstępie rozprawy podniosłem, nie chciałem tego ze względu na osobę dyr. Smolki, ale — ostatecznie musiałem...

Świadek dyrektor Smolka (do obrońcy dr. Aschkenasego): Proszę, i obrona ma swoje granice...

Przew.: Do czego to zmierza?

Świadek: Do tego, że skoro obrona dedukuje, że klientowi podsuwa się niejako możliwość zmyślenia czegoś, to tem samem daje się do zrozumienia...

Obr. dr. Aschkenase: Ależ o tem nie ma mowy. Ale jeszcze jedno pytanie. Czy pan dyrektor ma zwyczaj odzywiania się w języku francuskim?

Świadek: Tak, jeżeli sądzę, że w języku obcym lepiej myśl moją wyrażę.

Na tem zakończyła się scena w dotychczasowym przebiegu procesu wysoce interesująca i charakterystyczna.

Wchodzi z kolei świadek p. Karol Schayer, wiceprezydent miasta Lwowa, nieposzlakowany, bez przeszkód prawnych, zaprzysiężony. Podaje, że był członkiem wydziału Kasy oszczędności i członkiem komisji rewizyjnej wydziału przez okres lat około dziesięć. Świadek posiada umiejętność buchalteryjną, jako kupiec. O czynnościach komisji rewizyjnej zeznaje zgodnie z dr. Skałkowskim. Podobną czynność jak komisja wydziału, wykonywała druga komisja rewizyjna, wybrana z łona walnego zgromadzenia. Komisje te sprawdzały ostateczne cyfry bilansu. Oprócz tego jeszcze komisja kontrolująca, czyli szkONUjąca.

Przewodniczący zauważa, że do zeznań o czynnościach ostatniej z rzędu komisji szkONUjącej świadek raz jeszcze w swoim czasie do zeznań zawezwany zostanie.

Świadek podaje dalej, że na posiedzenia dyrekcji nie był nigdy wzywany, mimo, iż był delegatem. Czynność komisji rewizyjnych, którą świadek uważał za czynność formalną, opisuje w ten sposób, że zwykle jeden z członków czytał pozycje z drukowanego bilansu, drugi sprawdzał je w księdze rachunkowej, a trzeci przypatrywał się z boku. Odbywało się to dość szczegółowo. Pozycje bilansu zgadzały się z księgami. Jakim sposobem buchalterja doszła do cyfr wykazanych w księgach, tego nie sprawdzono. Ustnie buchalter Wędrychowski nie udzielał żadnych wyjaśnień, zatem świadek nie może powiedzieć, ażeby chciał wprowadzić komisję w błąd.

Przew.: Ale gdyby był zwrócił uwagę, że tam się tak manipuluje z tem przenoszeniem portfela?

Świadek: Cyfry, wykazane w księgach, uważaliśmy za prawdziwe i rachunkowość jako prawdziwą; gdyby jednak był spostrzegł jakąś nieprawidłowość, byłbym bilansu w charakterze członka komisji rewizyjnej nie podpisał.

Po okazaniu ksiąg, w których wykazane są cyfry rozmaitych rubryk, z bilansem zgodne, jednak po dopisaniu pewnych sum z portfela wekslowego, zapytuję przewodniczący: Więc widać, że księgi były fałszowane.

Świadek: O tem nie mogliśmy wiedzieć, kto i jak to zrobił.

Przew.: To już jest rzeczą oskarżenia wysnuć wnioski.

Przesłuchanie p. Schayera na tem zakończono.

O godzinie 1 w południu odroczył przewodniczący rozprawę do godziny 4 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ owocowy. W dniach od 10—15 października — jak już donieśliśmy krótko — urządza krakowskie Towarzystwo ogrodnicze targ na owoce. Celem tej pierwszej próby zesrodkowania handlu owocami jest unormowanie podaży i pobytu, bez czego nie ma celu produkcja sadownicza na większą skalę. Sady powstawać począną w naszym kraju wtedy dopiero, gdy znając warunki zbytu z ówkiem w rękę obliczyć będziemy mogli dochód, który przyniesie dany sad, posiadający określone odmiany owoców.

Dotychczasowa metoda, polegająca na wydzierżawianiu owoców sadownikom, pozornie tylko jest intratną, w gruncie rzeczy zaś stanowi raczej dowód niedbałego prowadzenia sprawy, który naraża na niechybne straty, nietylko przez zbyt niskie ceny dzierżawne, ale i złą markę, jaką wyrabia sobie owoc często zerwany nie w porę i wysłany bez należytego opakowania.

Podjęmując sprawę handlu owocami, Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie spodziewa się skłonić właścicieli, aby osobiście zajęli się eksploatacją sadów. Naturalnie, że Towarzystwo będzie w tym razie tylko pośrednikiem, wszystko zaś zależy od woli kontrahentów. Czas nagli, a warunki są dla pewnej części producentów wyjątkowo korzystne. Mianowicie: w zachodniej Galicyi brak zupełnie owoców i ceny niezwykle wysokie. To samo stwierdzić można w takich krajach jak Styrya, dokąd większe partje owoców odstawiałyby można.

Targ owocowy daje przeto wytwórcom ze wschodniej Galicyi, gdzie owoce obrodziły, pożądaną sposobność do korzystnego zbytu. Zwłaszcza, jeśli chodzi o zagranicę, to utrzymać się można przy wyższych cenach tylko w takim razie, gdy się handel skoncentruje. Dla zachodniej Galicyi zaś targ stanowić powinien pożądaną sposobność do zaopatrzenia się w towar.

Wiedeń, 9 października. Spirytus 19 60 do ——. Nafta galicyjska niezmienniona. Cukier surowy 11 50 do 11 97.

Tendencja bez ochoty.

Berlin, 9 października. Banknoty austriackie 169 25. Spirytus 43 60.

Paryż, 9 października (Giełda wieczorna) Trzyprocentowa renta 100 52. Mąka (typ „Fleur de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.)

Targ zbożowy.

Lwów, 9 października. Pszenica gotowa 8 15 do 8 30, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6 20 do 6 50, żyto na termin 6 20 do 6 50 owies obrocny gotowy 5 30 do 6 —, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 5 25 do 5 60, jęczmień nowy — do —, groch do gotowania 5 75 do 6 75, wyka 4 30 do 4 60, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4 40 do 4 60, hreczka 6 75 do 7 25, koniczyna czerwona galicyjska 45 — do 50 —, biała 30 — do 45 —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5 40 do 5 70, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 10 50 do 10 75, groch pastewny 5 75 do 6 50.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16 75 do 17 25, na termin 16 — do 16 50, waranty — do —.

Kraków: pszenica biała 8 50 do 9 —, czerwona 8 40 do 8 85, żółta 8 40 do 8 80, żyto 6 50 do 7 30, jęczmień browarny 3 50 do 7 75, jęczmień na kaszę 5 75 do 6 25, owies stary 5 40 do 6 —, nowy 5 25 do 5 60, groch — do —, fasola — do —, rzepak 11 — do 11 35.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 września do 6 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8 15 do 8 30, nowa — do —, żyto stare 6 30 do 6 40, nowe — do —, jęczmień browarny 6 40 do 6 90, pastewny 5 40 do 5 65, owies 5 40 do 5 90, hreczka 6 75 do 7 25, kukurudza zeszłoroczna 5 35 do 5 60, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 6 75 do 8 50, groch pastewny 5 75 do 6 40, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 4 80 do 5 05, wyka 4 85 do 5 05, koniczyna czerwona 40 — do 46 —, koniczyna biała 27 50 do 40 —, koniczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski —

do —, kminek — do —, rzepak zimowy 10-75 do 11—, rzepak letni — do —, rzepak nowy — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel — do —, łój 34— do 35—, nafta zwykła 17— do 18—, nafta salonowa 19— do 20—, wosk ziemny — do —, wszystko za 100 kilogramów, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18-70 do 19—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę w południe na osobnej audyencji austro-węgierskiego ambasadora na dworze hiszpańskim hr. Wiktoru Dubskiego.

Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z 29 września b. r. udzielił Najwyższej aprobaty uchwałom Sejmu galicyjskiego z d. 20 i 28 marca b. r., w sprawie finansowego popierania kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Kraków-Kocmyrzów, oraz kolei trzeciorzędnej Zupków-Cisna, o ile przez te uchwały kraj ma być stale obciążony.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator przybył w dniu 6 b. m. w powrocie z Galicji do Wiednia.

Wiener Abendpost z soboty, donosi: JE. Pan Minister rolnictwa, kierownik gabinetu hr. Clary odbył w ostatnich dniach liczne konferencje z politycznymi osobistościami. Przyjął mianowicie: Ich Ekscelencje Jaworskiego, Jędrzejowicza i dr. Bilińskiego; dr. Kaizla i br. Di Paula; posłów dr. Fuchsa dr. Kathreina, dr. Ebenhocha, księcia Schwarzenberga i JE. hr. Palfyego; dalej posłów dr. Ferjanczica, Povsego, br. Hormuzaki, oraz dr. Percelta, dr. Funkego, dr. Derschattę i dr. Luëgera.

Z Czerniowic donoszą: Złożona z 60 prawosławnych duchownych narodowości ruskiej deputacja wręczyła prezydentowi Rządu krajowego na Bukowinie baronowi Bourguignon i grecko-orientalnemu metropolicie Czurkiewiczowi adresy, w których zaprotestowano jak najenergiczniej przeciw agitacji duchowienstwa rumuńskiego i wyrażono tak szefowi Rządu krajowego jak i metropolicie najzupełniejsze zaufanie.

Posel młodoczeski dr. Pacak złożył mandat do Rady państwa. Reprezentacja powiatu kutnahorskiego wyraziła mu votum zaufania wraz z prośbą, aby mandat poselski nadal zatrzymał.

Na dzisiejszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych minister skarbu dr. Lucaes przedłożył preliminarz państwowy na rok 1900 i przy tej sposobności wygłosi dłuższe exposé. W niem zapowie minister między innymi projekt nowej ustawy o kolejach wiecinalnych.

Z kół parlamentarnych zapewniają, że preliminarz na rok przyszły ujęty będzie mniej więcej w ramy budżetu tegorocznego i wykaże małą nadwyżkę. Minister da w swoim wywodzie pogląd na projektowaną reformę podatków bezpośrednich i omówi obecną sytuację ekonomiczną, oraz położenie europejskiego targu pieniężnego.

Cesarz Wilhelm wrócił onegdaj z matką z Poczdamu. — Post dowiaduje się, że do Anglii wyjedzie cesarz w połowie listopada. Odwiedzi swoją babkę na zamku Windsor i księcia Walii w Sandringham, ale w drodze do Windsoru przez Londyn nigdzie cesarz z pociągu nie wysiądzie.

Królowa holenderska Wilhelmina z matką przybyła w sobotę wieczorem do Poczdamu. Na dworcu oczekiwał je cesarz, który powitał dostojnie panią jak najserdeczniej i wręczył im bukiety i odwiózł do zamku, gdzie oczekiwała na nie cesarzowa Augusta.

Wypadkiem dnia w wewnętrznej polityce pruskiej jest udzielenie przez cesarza dymisji prezydentowi niemieckiego urzędu morską baronowi Zedlitzowi, protegowanemu ministra dr. Miquela. Pokazało się, że baron Zedlitz, który nim objął intratny urząd był przewodcą stronnictwa młodoko nserywatynego, umieszczał w kilku dziennikach ostre artykuły przeciw projektom kanałowym.

Z Sosnowca donoszą do Warsz. Dniew., że w tych dniach tłum robotników z fabryki Fitznera, w pobliżu Gzichowa, złożony prawie z tysiąca osób, idąc plantem kolejowym, rozbijał szyby w budkach drożników i stróżów. Kiedy oficjaliści kolejowi żądali zaprzestania swawoli posypał się na nich grad ka-

mieni, z których jeden ranił dotkliwie stróża kolejowego.

Praw. Wiest. donosi, że car Mikołaj w skutek sprawozdania zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 1 października r. b., zezwolił na udzielenie całorocznego odroczenia powinności wojskowej tym z pośród wychowanców wyższych zakładów naukowych, uwolnionych za udział w zwłaczonych na wiosnę r. b., którym władza naukowa wyda odpowiednie poświadczenie, iż nie ma przeszkód do ponownego ich przyjęcia do zakładów naukowych w ciągu roku przyszłego.

P. o. profesora nadzwyczajnego Uniwers. petersbuskiego, profesor zwyczajny aleksandrowskiej Akademii wojskowo-prawnej. Golmsten, został mianowany na okres czteroletni rektorem tegoż Uniwersytetu z pozostawieniem na stanowisku profesora zwyczajnego aleksandrowskiej Akademii wojskowo-prawnej.

W skupczynie serbskiej rozpoczęła się wczoraj rozprawa nad adresem do korony.

Były szef stronnictwa radykalnego, Passicz, ogłosi w tych dniach manifest, w którym zawiadomi o rozwiązaniu się tego stronnictwa. Ma to być następstwem przyrzeczenia, jakie złożył Passicz królowi Aleksandrowi podczas audyencji w Niszu, na której podziękował za ułaskawienie go. W kołach politycznych jednakże nie przywiązują większego znaczenia do tego kroku, albowiem stronnictwo radykalne przestało uważać Passicza za swojego przewodcę, od czasu, gdy ten przed sądem doraźnym w Belgradzie wyparł się swojej przeszłości i przyrzekł na przyszłość nie mieć nigdy nic wspólnego z radykalnymi.

W Belgradzie otrzymano z Petersburga wiadomość, że tamtejsze decydujące koła ignorują zupełnie kierownika poselstwa serbskiego Christicza. Po wyjeździe z Belgradu posła rosyjskiego Mansurowa, zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rosją i Serbią stało się prawie nieuniknionem. Wedle zdania kół dobrze poinformowanych, ewentualności takiej mogłoby zapobiedz tylko ułaskawienie skazanych w ostatnim procesie o zbrodnię stanu.

W sprawie Transwaalu nastąpił niespodziewanie nowy zwrot. W chwili, w której, zdawało się, że wybuch wojny jest już nieunikniony i niezwłoczny, — nastąpiła nagła cisza, i mimo, że przygotowania wojenne z obu stron nie ustają, widoczną jest rzeczą, iż za kulisami toczą się nowe rokowania, układy i czynione są usiłowania, aby wojnę ostatecznie odwrócić. Czy usiłowania te odniosą skutek? Trudno orzec, — ale bądź co bądź stwierdzić je potrzeba, jako objaw dodatni. Podobno należy je przypisać osobistej interwencji królowej angielskiej Wiktorji. — Z poważnych kół dworskich londyńskich wiadomo, że królowa Wiktorja oświadczyła, iż raczej złoży koronę, aniżeli podpisze rozkazy wojenne. Zwołana na niedzielę tajna rada królewska ma właśnie ostatecznie zawyrokować w tej sprawie. Ostatnie takie pełne posiedzenie rady odbyło się w październiku 1899 r. z racyi zaręczyn królowej z ks. Albertem Sachsen-Koburg-Gotha. — Niektóre dzienniki twierdzą, że jeżeli tajna rada oświadczy się za wojnę, tę ostatnią będzie już prowadził król Albert I., dzisiejszy książę Walii. Ztąd wielkie znaczenie posiedzenia rady tajnej w Osborne Castle.

Jeszcze nie padły strzały w Południowej Afryce; to też stronnictwo liberalne w Anglii nie tracąc jeszcze nadziei, robi ostanie wysiłki, celem zażegnania wojny. Przedwczoraj leader stronnictwa liberalnego Campbell-Bannerman wygłosił wielką mowę w obronie pokoju. Mowa ta była rezultatem konferencji najwybitniejszych członków stronnictwa jak hr. Spencer, Herbert Gladstone, hr. Kimberley i innych. Równocześnie sir Willson Harcourt w liście do Timesa zwalcza ostro wojenne zachcianki większej części prasy angielskiej. Znacząca jest również mowa ks. Devonshire trzymana w tonie pokojowym; zdaje się jednak, że te wszystkie enuncjacje są spiewem łabędzim zwolenników pokoju, nie zbyt szerszą stosunkowo licznym, i że lada chwila przemówią armaty!

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 października. (Dep. pryw. telefonem). Dziś o godzinie 11 przed południem zmarł tu profesor konserwatorium Wincenty Singer, skutkiem udławienia się kością, która ugrzęzła w gardle. Zrobiono wprawdzie natychmiast operację, ale ta się nie powiodła. Prof. Singer udzielał gry na skrzypcach, liczył około 40 lat.

Kraków, 9 października. (Dep. pryw. telef.) Dziś rano odbyła się na Wiśle pierwsza próba wielkiego parowego przyrządu, zwanego

Baggerem, który kosztuje około 40.000 zł., a służy do pogłębiania koryta rzeki. Próba odbyła się w obec rady rządowego inspektora żeglugi w Ministerstwie handlu, p. Schromma, i innych inżynierów rządowych. Po wydaniu sygnału statek rządowy „Wawel“ zaczął holować Baggera, przybranego we flagi, w górę rzeki do mostu kolejowego; tutaj stanął Bagger i rozpoczął robotę pogłębiania koryta, wysypując żwir w przygotowane galary. Dziennie wydobywa Bagger 600 m. kub. żwiru, piasku i ziemi z koryta rzeki. Próba powiodła się bardzo dobrze.

Dziś też odbyła się pod Wawelem próba rozsadzania przeszkód żeglugi w korycie rzeki, za pomocą dynamitu, przy zastosowaniu nowego sposobu zapalania elektrycznością bez drutów izolacyjnych.

Wiedeń, 9 października. Jak się dowiaduje Fremdenblatt, Prezydentowi Izby posłów dr. Fuchsowi doręczono już Najwyższy dekret, zamykający sesję Rady państwa.

Praga, 9 października. Zgromadzenie młodych zaufania stronnictwa młodoczeskiego zatwierdziło uchwałę posłów młodoczeskich o przejściu do stanowczej opozycji przeciw Rządowi, pozostawiając ich uznaniu sposób, stopień i taktykę tej opozycji. Zgromadzenie uznało dalej potrzebę utrzymania solidarności prawicy i upoważniło komitet wykonawczy stronnictwa do odpowiedniego zorganizowania ruchu opozycyjnego wśród narodu.

Zarazem przyjęto do wiadomości, że młodoczescy posłowie do Rady państwa oświadczyli gotowość złożenia mandatów, i upoważniono komitet wykonawczy do oznaczenia czasu, w którym to złożenie mandatów ma nastąpić.

Budapeszt, 9 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej rząd wniósł projekt budżetu państwowego na rok 1900. Wydatki zwyczajne oznaczono w tym budżecie na 948.937.275 koron, zaś zwyczajne dochody na 991.724.642 koron. Wydatki nadzwyczajne budżet przewiduje w kwocie 103.744.564 koron, zwłaszcza na inwestycje. Dochody nadzwyczajne projektowane są w budżecie na kwotę 62.788.762 koron, tak, że przewyżka dochodów przedstawia kwotę koron 1.831.583. Na inwestycje przeznaczono koron 20.000 000, przyjmując za zasadę, że papiery przeznaczone na ich pokrycie oprocentowane będą po 3½ pre. Zasadę tę przyjęto wbrew zapatrywaniom ministra skarbu, który był zdania, że w obecnej sytuacji procentowej w Europie t. j. przy powszechnem niemal podwyższeniu stopy procentowej, mało jest prawdopodobnem, ażeby 3½ procentowe obligacje rentowe można było puścić w obieg na możliwych do przyjęcia warunkach.

Salerno, 9 października. Skutkiem gwałtownych deszczów, rzeki w prowincji wystąpiły ze swych łożysk, woda uniosła wiele domów i zalała wielkie przestrzenie wyrządzając ogromne spustoszenia, komunikacja kolejowa przerwana, liczba ludzi, którzy utracili życie jest znaczną, władze zarządziły akcję ratunkową.

Paryż, 9 października. Omawiając pobyt rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa we Francji, zapewnia „Whist“ w Figarze, że ostatnie wewnętrzne wypadki we Francji nie naruszyły w niczem zgola francusko-rosyjskiego przymierza, owszem, alians jest dziś serdeczniejszy, aniżeli kiedykolwiek.

Obiega pogłoska o bliskich zaręczynach rosyjskiego następcy tronu w. ks. Michała (najstarszego brata cara) z najstarszą córką księcia Connaught.

Paryż, 9 października. Pod Deuil, w pobliżu Paryża, miała odbyć się wczoraj po południu zapowiedziana walka byków. Pierwszy byk, wprowadzony na arenę sploty się przelamał baryerę i uszedł z cyrku. Wśród wzdów powstała ogromna panika, byk uchojąc przewrócił kilka osób i stratawał. Zandarmi puścili się za nim w pogoń, lecz dopiero jednemu z treadingów powiodło się go zabić. Widowisko odwołano.

Paryż, 9 października. Strajk w Creusot zakończony zwycięstwem robotników. Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau, który — jak wiadomo — został wybrany sędzią polubownym w sprawie tego bezrobocia, wydał już wyrok. Wedle tego wyroku nie ma być na przyszłość robiona żadna różnica między robotnikami, należącymi i nienależącymi do syndykatu, a żaden z robotników nie może być oddalony z powodu, że należał do bezrobocia. Dalej powiada wyrok, że w takim tylko razie ma nastąpić pośrednictwo syndykatu, jeżeli obie strony wyraźnie sobie tego życzą. Każda korporacja z osobna wybiera delegatów, a ci mają co dwa miesiące konferować z przedstawicielami lub kierownikami przedsiębiorstwa i zawiadamiać o rezultacie narad robotników w Creusot.

Robotnicy przyjęli wyrok ten entuzjastycznymi okrzykami, a kilku delegatów wygłosiło mowy, w których zapewniali prezesa Waldeck-Rousseau o wysokim swoim szacun-

ku i zaznaczyli, że wydany przez niego wyrok jest zwycięstwem robotników.

Roboty będą dziś na nowo wszędzie podjęte.

Na wczorajszym popołudniowym meetingu robotników sławiono wyrok jako zwycięstwo sprawiedliwej sprawy i jako tryumf socjalnej republiki. Na meetingu nie zaszło zresztą nic godnego uwagi.

Paryż, 9 października. Senator Berenger przesłuchał w sobotę przed południem generała Rogeta a następnie konferował z ministrem sprawiedliwości i generalnym prokuratorem republiki.

Konstantynopol, 9 października. Przed kilkoma dniami patriarchy armeński podał się do dymisji, motywując ją tem, że Porta zastosowuje ciągle w obec narodu ormiańskiego nadzwyczajne i nieliczące z zasadą sprawiedliwości zarządzenia. Sułtan odesłał patriarsze prośbę o dymisję z tą uwagą, aby zaczął na rezultat narad komisji, która zebrała się w pałacu sułtańskim, zapewniając, że nastąpi to za dni kilka. Patriarcha nie cofnął jednak oficjalnie dymisji i nie urządza.

Konstantynopol, 9 października. Pewien Albańczyk zamordował trzema strzałami rewolwerowymi radcę stanu Dżawida, syna wielkiego wezyra. Mordercę aresztowano.

Anglia i Transvaal.

Durban, 9 października. Wczoraj przybyły tu znowu dwa parowe transportowe z wojskiem indyjskim, które bezzwłocznie wysłano do Ladysmith.

Z Mafeking donoszą pod dniem 7 b. m.: 6.000 Boerów wyruszyło ztąd na granicę. Zarządono wszystkim, co okazuje się potrzebem do odparcia ewentualnych kroków zaczepnych.

Bloemfontein, 9 października. Z ogłoszonej korespondencji, którą przeprowadzili Milner i Stein okazuje się, że Stein ofiarował kilkakrotnie pośrednictwo pokojowe republiki orańskiej, żądając przytem, aby Anglia zaniechała przygotowań wojennych. Milner oświadczył na to, że przygotowania te stały się koniecznym skutkiem nagromadzenia przez Boerów sił wojennych na pograniczu Natalu.

Newcastle, 9 października. Przybyli z nad rzeki Buffalo krajowcy donoszą że Boerzy poczynają powracać do domów, pozostawili jednak wzdłuż rzeki patrole.

Londyn, 9 października. Urząd wojenny zawiadamia, że 25.000 rezerwistów otrzyma rozkaz stawienia się bezzwłocznie pod chorągwią.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń od soboty w południe była do dzisiaj do godziny pół do trzeciej po południu, a więc przeszło dwie doby przerwana, mianowicie pomiędzy Bielskiem a Wiedniem. Skutkiem tego otrzymaliśmy tylko depesze telegraficzne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 października 1899. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse) godz. 2 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 362-87, Akcje węg. zakł. kredyt. 368-50, Akcje Anglobanku 148-50, Akcje Unionbanku 298—, Akcje Banku dla krajów koronnych 233—, Akcje Bankverein 266-25, Akcje Bodenkredit 443—, Akcje galicyjskiego Banku hipot. 357—, Akcje kolei państwowych 333—, Akcje kolei południowej 70-37, Akcje tramwajowe 429—, Akcje kolei Elbethal 250—, Akcje kolei północnej 314—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 282—, Akcje Alpine 276-10 Akcje Rima Muranyi 336-50, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1399—, Akcje fabryki broni 200—, Akcje tureckie tytoniowe 136-75. Obligacje węgierskiej indemnizacji 92-65, Renta majowa 98-75, Austriacka renta koronowa 98-50, Węgierska renta koronowa 93-90, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92-60, 4 pre. listy Banku krajowego 96-50, 4 i pół pre. listy Banku krajowego 99-70, 4 pre. listy Banku hipotecznego 94-50, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 98-50, 5 pre. listy Banku hipotecznego 110-25, 4 pre. Obligacje propinacyjne 96—, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 94-20, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 92-50, Losy tureckie 56-60, Marki 59-05, Rubel 128-12.

Berlin, 9 października 1899. (Vorbörse) Akcje kredytowe 226-90, Disconto Gesellschaft 190-90. Tendencja: nierozstrzygnięta

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Władysław Borzęcki
ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Stanisław Fibich
sekundaryusz Szpitala powszechnego,
ordynuje rano od g. 8-9, po południu od 3-5. Ul. Piekarska nr. 22.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk.
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje komunalne Banku kraj.,
4% Pożyczkę krajową,
4% galic. obligacje propinacyjne,
i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcje gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papery te sprzedaje i kupuje po najdokładniejszym kursie dziennym
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 października 1899.
HOTEL IMPERIAL
PP. Hr. F. Czosnowski z Ożomli, hr. J. Potocki z Rymanów, J. Borowski z Hurki, Z. Żelazowski z Podgórzca, hr. E. Dzieduszycki z Izydorówki, K. Czynski z Płoty, W. Struszkiewicz z Wiednia, M. Bourdon z Moskwy, W. Makomski z Król. Polskiego, W. Grabianka z Podola.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 20 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu

niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 9 października 1899.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 zł.', 'III. Obligacje za 100 zł.', 'IV. Losy', 'V. Monety'. Includes entries for Banku hip. gal., Banku gal. dla handlu i przemysłu, Kred. gal., Kol. g. Kar., Kol. Lwów-Czern.-Jassy, Garbar. w Rzeszowie, Fabryki wagonów, Tow. dla gal. przedsiębiorstw, etc.

Table with columns for 'Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.', 'B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państw. (krajów korony węgierskiej)', 'F. Inne publiczne pożyczki'. Includes entries for Austr. renta złota, Austr. renta w wal. kor., Kol. Arcyks. Albrechta, Kol. Cesarz. Elżbiety, etc.

Table with columns for 'Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę)'. Includes entries for Gal. pożycz. kraj., Pożyczka miasta Lwowa, Renta włoska, etc.

Table with columns for 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.', 'K. Akcje banków (za sztukę)', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. WEKSLA', 'O. WALUTY'. Includes entries for Losy fund. arc. Rudolfa, Salma 40 zł. mk., Pożyczka m. Salzburga, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'A. Ogólny dług państwa', 'Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad', 'Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec', 'kwiecień-październik'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.', 'Węgier za 100 zł. 4 pr.', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.', 'Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.', 'Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.', 'Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. 383.', 'Gal. karpaciak węgla tow. 500 kor. 440.', 'Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 274.50', etc.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy:
4 1/2 i 4 pre. Listy zast. Banku kraj. 4 pre. Pożyczka krajowa.
4 pre. Obligacje pinaprocijne, 4 pre. Obligacje kol. Banku kraj.

DZIEŃNIK UBZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 12/99 (2) (7534 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadom, że na żądanie Simona Spitzera wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego rewersu depozytowego l. 186 lit. B. z daty Tarnopol 12 grudnia 1898 wydanego przez Tarnopolską filię c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego na złożonych tamże pięć cztero i pół procent. listów zastawnych c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego z kuponami i talonami a to Nr. 18997 i 18998 po 1000 zł. w. a., zaś Nr. 28582, 28583 i 28584 każdy po 100 zł.

eyjne wzywając posiadacza wekslu z daty Rzeszów 25 sierpnia 1898 na 900 zł. opiewającego w dniu 25 listopada 1898 płatnego przez Herscha Karfiola wystawionego, przez Dawida Rebhuna i Breindel Atmanna, akceptowanego przez Meilecha Birnfelda żyrowanego na rzecz firmy bankierskiej Bracia Schönblum przez żyro in bianco, aby takowy w rzeczągi 45 dni od dnia płatności w tut. c. k. sądzie złożył, lub prawo swe do takowego wykazał, gdyż po upływie bezskutecznym tego czasokresu wyż wspomniany weksel na ponowne żądanie proszącej firmy umorzony zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 15 sierpnia 1899.

19 sierpnia 1899 l. cz. IV. 1073/93 34/II.
dla Jezaji Hocznera przeznaczoną i poleca się egzekutowi aby albo ustanowionemu dla siebie kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 9 września 1899.

Pod względem przywozu świń żywych z innych powiatów Bośni-Hercegowiny, tudzież mięsa wieprzowego obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.
Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązują od 6 października 1899 karane będą według ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu §. 46 ust. z dnia 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36.)
Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 października 1899.

Licytacje.

G. Z. E. 263/99 (4) (7751 3-3)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden Credit Anstalt durch dr. Moritz Paschkis in Czernowitz, findet am 24 October 1899 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6 die Versteigerung der dem Verpflichteten gehörigen Grundbuchs-

a) der Einl. Zl. 365 des Grundbuches Slobodka und

b) der Einl. Zl. 254 des Grundbuches Koszyłowce sammt Zubehör, bestehend ad a) aus 9 1/2 Schock Rogengarben und 3 1/2 Schock Weizengarben zusammen geschätzt auf 55 fl. 50 kr. und ad b) aus 20 1/2 Schock Rogengarben, 20 Schock Weizengarben und 8 1/2 Schock Gerstengarben zusammen geschätzt auf 207 fl. 50 kr.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaften und zwar ad a) auf 1450 fl. und ad b) 150 fl., das Zubehör aber wie oben bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad a) 1003 fl. 66 kr. ad b) 238 fl. 32 kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-, Hypothekenauszug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle n. s. w.) können vom den Kaufstigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unter bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.
K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.
Tluste, am 11 September 1899.

L. cz. E. 289/99 (6) (7607 3-3)

Dnia 2 listopada 1899 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja 1/4 części realności lk. 41, lwh. 41, w Wierzu położonej, Józefa i Franciszki Pytlów własnej, wraz z przyna leżnościami.

Nieruchomość powyższa oceniona na kwotę 1324 zł. 57 1/2 ct.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 883 zł. 5 ct.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 18 sierpnia 1899.

L. cz. E. III. 308/99 (7) (7802 3-3)

Na żądanie p. Jonasza Rosenzweiga zastąpionego przez p. adw. dr. Marcina Horowitza odbędzie się dnia 25 października 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. I licytacja a) realności bez lk. objętej wyk. hip. I. 831/IV. ks. gr. m. Lwowa składającej się z pastwisk parc. 6525/1, 6525/2 i roli 6526/9 i b) realności bez lk., objętej wykazem hip. I. 832/IV. ks. gr. m. Lwowa składającej się z roli parc. 6529/7, 6529/11 i 6530/2. Przynależności brak.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to pod a) na 342 zł. zaś pod b) na 331 zł., obie przy utrzymaniu ciężających na nich służebności odprowadzania wody ściekowej.

Najniższa cena wynosi ad a) 228 zł., ad b) 220 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 17 września 1899.

L. cz. E. 584/98 (11) (7782 3-3)

Dnia 24 października 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 315, 496 i 501 i połowy realności lwh. 254 ks. gr. gminy Czernilawa.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, oceniono na 586 zł.

Najniższa cena wynosi 390 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 23 września 1899.

L. cz. E. II. 1597/98 (28) (7812 3-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. do rąk Dyrekcyi we Lwowie, odbędzie się dnia 31 października 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacja realności pod lk. 127 2/4 w Lwowie objętej, wykazem hip. I. 105/II przy ul. Sykstuskiej l. orj. 3 położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z kluczy, okien, stor i beczek na wodę.

Nieruchomość, a mianowicie kamienica wystawiona na licytację, jest oceniona na 39500 zł. aw., przynależności zaś na 205 zł. łącznie na 39705 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 19852 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 18 września 1899.

L. cz. E. 370/98 (6) (7691 2-3)

Na żądanie Agnieszki Jaskiewicz zastąpionej przez adw. dr. Słazkę, odbędzie się dnia 3 listopada 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja ciała hip. lwh. 1700 235 i połowy ciała hipot. lwh. 236 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 304 zł. 97 ct., mianowicie parcele budowl. na 232 zł. 50 ct. parcele gr. zaś na 72 zł. 47 ct.

Najniższa cena parcel bud. wynosi 116 zł. 25 ct. aw., parc. gr. 43 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie

mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 16 września 1899.

L. cz. E. 1420/99 (7582 2-3)

Na żądanie Jacka Zielińskiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 4 listopada 1889 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Jarosławiu, licytacja połowy realności wyk. hip. I. 783 ks. gr. gm. Jarosław Piotra Karabanika własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 konia, 1 woza, 1 uprzęży, 1 pary bron, 1 pluga, 1 drabiny.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1688 zł. 45 ct., przynależności zaś na 45 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi 1156 zł. 24 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 8 sierpnia 1899.

L. cz. E. 404/99 (4) (7643 2-3)

Na żądanie Hrehorego Dutezaka Dmytra w Sniatynie odbędzie się dnia 2 listopada 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności obj. lwh. 556, 557, 645, 646. ks. gr. gm. kat. Mikulińce składających się z parc. gr. lk. 907/7, 1103/3, 1104/7, 142, 621, 907/10 907/11.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione:

a) posiadłość objęta lwh. 556 na . 925 zł.
b) " " " 557 na . 300 zł.
c) " " " 645 na . 500 zł.
d) " " " 646 na . 200 zł.

Najniższa cena wynosi, ad a) 616 zł. 66 ct., ad b) 200 zł. ad c) 333 zł. 33 ct., ad d) 133 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, dnia 23 sierpnia 1899.

L. cz. E. 22/99 (4) (7821 2-3)

Na żądanie Anny Kokockiej zam. Zoryna, odbędzie się dnia 30 października 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Kobylnica wołoska objętej, Anny Kokockiej zam. Zoryna, Mikołaja Kokockiego, Katarzyny Kokockiej zam. Telenko, Iwana Kokockiego i Haski Kokockiej zam. Nakoneznej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 763 zł. aw., przynależności zaś na 30 zł.

Najniższa cena wynosi 528 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 26 września 1899.

L. 63299 (7842 2-3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na drodze strategicznej Dolina-Wyszków, w Stryjskim okręgu budowniczym, w latach 1899—1900 i 1901, odbędzie się dnia 26 października 1899 w c. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w 1899 r. wynoszą: 12.836 zł. 12 ct.

Warunki przedsiębiorstwa składające się: z kosztorysu sumarycznego, wykazu cen jednostkowych, ogólnych i szczegółowych warunków budowy, jakoteż plany szczegółowe budowli w r. 1899 wykonać się mających przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempelową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie w właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wrascie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 października 1899.

L. cz. E. 3369/98 (10) (7810 2-3)

Dnia 23 października 1899 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 tutejszego sądu licytacja realności w Kolomyi wyk. hip. 656/II z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa oceniona na 5.135 zł. 17 ct. przynależności zaś na 15 zł. 50 ct.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2575 zł. 34 ct. a. w.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9. sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolomyja, dnia 16 września 1899.

L. cz. E. 316/99 (4) (7813 2-3)

Dnia 27 października 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 6 odbędzie się licytacja realności lwh. 604 gm. Andrychów objętej.

Nieruchomość tę oceniono na 470 zł. Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 313 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 31 sierpnia 1899.

O g ł o s z e n i e l i c y t a c y i .

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierzawnych odbędzie się publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierzawy obejmuje bezwarunkowo lata 1900, 1901 i 1902 lub też bezwarunkowo rok 1900 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata tj. 1901 i 1902.

L. n.	Okręg dzierzawny	Przedmiot dzierzawy	klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu koron	Licytacja odbędzie się	U W A G A
1	Bestwina	M I E S O	TRZECIA	400	w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 8 do 1 dnia 23 października 1899	W myśl §. 2 ustawy kraj. z 4/7 1899 Dz. u. k. Nr. 93 obowiązany jest każdy dzierzawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moczcu winnego i owocowego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierzawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2	Jordanów			3600		
3	Myślenice			6400		
4	Ślemień			1000		
5	Wadowice			10.000		
6	Zator			4700		
7	Żywiec			11.000		
8	Biała	W I N O		4800	w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 8 do 1 dnia 24 października 1899	
9	Jordanów			1020		
10	Kęty			1224		
11	Łodygowice			400		
12	Maków			960		
13	Milówka			880		
14	Myślenice			1200		
15	Oświęcim			3400		
16	Kalwarya*)			1200		

*) tylko na czas od 1 stycznia 1900 do 31 grudnia 1901

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacji. Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierzawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadium licytacyjne lub kaucyje z dzierzaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 4 października 1899.

L. cz. E. 1097/99 (5) (7785)

Na żądanie Apolonii Iwaniec w Sokalu, odbędzie się dnia 6. listopada 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności obj. lwh. 1202 ks. gr. gm. kat. Sokal.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1620 zł.

Najniższa cena wynosi 1080 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 27 września 1899.

L. cz. E. 525/99 (3) (7784)

Na żądanie Dawida Trinczera w Ottynie, odbędzie się dnia 6. listopada 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ottynie, licytacja realności lwh. 312 Winograd, dłużnika Iwana Mełnyckiego Michałów własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 415 zł., przynależności zaś na 45 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 276 zł. 67 ct.,

przynależności 30 zł. 10 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 6 września 1899.

L. cz. E. 231/99 (5) (7049)

Dnia 7. listopada 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bukowsku, licytacja 1/2 ciał hip. wyk. hip. 203 ks. gr. Nowotaniec.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 123 zł.

Najniższa cena wynosi 61 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 14 sierpnia 1899.

L. cz. E. 530/98 (17) (7205)

Na żądanie ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 8. listopada 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Rudkach, licytacja realności Iwana Górniaka obj. wyk. hip. 185, realności Iwana i Anny Górniaków obj. wyk. hip. 186 i realności Iwana i Anny Górniaków obj. wyk. hip. 187 kg. gminy kat. Nowosiółki gościne, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, trzech budynków gospodarskich, studni i inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 2235 zł., przynależności zaś na 698 zł.

Najniższa cena wynosi 1955 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 26 sierpnia 1899.

L. cz. E. 17/99 (3) (7820 1-3)

Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Glinianach, odbędzie się dnia 6. listopada 1899 o godz. 10 rano, w tut. sądzie Nr. II, licytacja realności lwh. 838 i połowy lwh. 53 ks. gr. gm. Zadwórze.

Nieruchomości lwh. 838 i 1/2 lwh. 53, wystawione na licytację, są ocenione na 260 zł. i 1017 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 173 zł. i 679 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 15 września 1899.

L. cz. E. 12/98, E. 844/98, E. 245/99. E. 475/99, E. 603/99, E. 279/99. (7913)

W tut. sądzie w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja następujących realności:

a) dnia 23. października 1899 o godz. 10 rano:

1) realności lwh. 96 w Lipnicy górnej, Jana i Agnieszki Plewów, oszacowanej na 1350 zł.;

2) połowy realności tejże Agnieszki Plewów, ocenionej na 675 zł.

b) Dnia 24. października 1899:

1) o godz. 10 rano, 5/8 realności lwh. 30 w Dołuszycach, Jana Ścisły, ocenionych na 1300 zł.;

2) o godz. 11 rano, realności lwh. 13 w Dołuszycach, Michała Czyżyckiego, oce-

nionej na 680 zł. i połowy lwh. 11, masy spadkowej Józefa Mikulskiego, oszacowanej na 680 zł.

c) Dnia 25. października 1899, o godz. 11 rano, realności lwh. 332 w Lipnicy górnej, Maryanny Kawalec, ocenionej na 950 zł.

d) Dnia 26. października 1899, godz. 10 rano, połowy realności lwh. 39 oszacowanej na 370 zł. i połowy lwh. 232 ks. gr. gm. kat. Leszczyna, oszacowanej na 25 zł., Franciszka Bębena własnych.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1) 900 zł., ad a) 2) 450 zł., ad b) 1) 867 zł., ad b) 2) 454 zł., ad c) 634 zł., ad d) co do lwh. 39, kwotę 247 zł., zaś co do lwh. 232 kwotę 17 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 20 maja 1899.

L. cz. E. 598/99 (4) (7898)

Na żądanie p. Herscha Glücksmana, odbędzie się dnia 19. października 1899, o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja 3/8 części realności lwh. 32 ks. gr. gm. Kielczawa objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 3/8 części budynku mieszkalno-gospodarczego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 540 zł., przynależności zaś na 60 zł.

Najniższa cena wynosi 400 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 22. września 1899.

L. cz. E. 549/99 (6) (7862)

Na żądanie Chaji Feiger, odbędzie się dnia 18. października 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 379 gm. Szeszory objętej, Semena Wasyla-szczuka własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 255 zł.

Najniższa cena wynosi 170 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 14. lipca 1899.

Kundmachung

wegen Sicherstellung der in der unten beigetzten Tabelle angeführten Arbeitsleistungen im Bettengeschäfte für das Jahr 1900 im Wege einer öffentlichen Verhandlung für den Bedarf des k. u. k. Heeres und der k. k. Landwehr.

Die Sicherstellungs-Verhandlung findet statt				Sicherzustellenden Arbeitsleistungen	Zu erlegendes Vadium für	
am	zur Stunde	bei dem	für die Station		auf die Zeit	Betten-Magazin
16. October 1899		K. u. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg	Zolkiew	für das k. u. k. Heer: Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter nebst Beistellung der hierzu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	20	—
			Gr. Mosty		10	—
			Stanislaw	für die k. k. Landwehr: Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter M. 1892 resp. Beistellung der hierzu erforderlichen eisernen Bestandtheile (einschliesslich Bettbretter) und Neubeschlagen	—	5
			Monasterzyska	für das k. u. k. Heer: Wasch- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	40	—
				Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hierzu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	5	—
			Kolomea	für das k. u. k. Heer: Wasch- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	40	—
				für die k. k. Landwehr: Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter M. 1892 resp. Beistellung der hierzu erforderlichen eisernen Bestandtheile (einschliesslich Bettbretter) und Neubeschlagen	—	5
			Czortków	für das k. u. k. Heer: Wasch-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	60	—
				für das k. u. k. Heer: Wasch- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	50	—
			Zaleszczyki	Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hierzu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	5	—
			Czernowitz	für die k. k. Landwehr: Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter M. 1892 resp. Beistellung der hierzu erforderlichen eisernen Bestandtheile (einschliesslich Bettbretter) und Neubeschlagen	—	5
			Radantz	für die k. k. Landwehr: Wasch- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	—	15
				Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter M. 1893 resp. Beistellung der hierzu erforderlichen eisernen Bestandtheile (einschliesslich Bettbretter) und Neubeschlagen	—	5

Allgemeine Bedingungen.

- Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfasst das Jahr 1900, ein jedes der sichergestellten Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung der k. u. k. Intendantz des 11. Corps, für die k. k. Landwehr mit Genehmigung des k. k. Landwehr-Commando in Lemberg auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.
- Die Angebote können mittelst schriftlicher, mit 50 kr. Stempelmarke versehener Offerte und auch mündlich gegen Ertrag des Urkundenstempels per 1 fl. für jedes Geschäft gestellt und müssen mit dem unten festgesetzten Vadium versichert werden. Für Stationen, wo die Sicherstellung gleichzeitig, sowohl für das k. u. k. Heer, als auch für die k. k. Landwehr erfolgt, können die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch für jeden Theil separat eingereicht werden. Falls ein gemeinschaftliches Offert eingereicht wird, haben die betreffenden Offerenten dieses Offert in duplo einzusenden, wovon das ungestempelte stets als Abschrift des gestempelten Pares zu gelten hat und auch als Abschrift bezeichnet werden muss. Für Leistungen, welche bloss für die k. k. Landwehr allein gelten, ist das gestempelte Offert selbstverständlich bloss in einem Paire zu überreichen. Die Preise sollen in Ziffern und in Worten ohne Correctur ausgedrückt sein. Jedes schriftliche Offert muss die Erklärung enthalten, dass der Offerent die Bedingungen des Verhandlungs-Protokolls kennt und sich denselben unterwirft. Das Vadium ist vor Eintritt der Vertrags-Wirksamkeit auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen.
- Schriftliche oder mündliche Offerte werden an den unten angesetzten Tagen längstens bis 10 Uhr Vormittags bei den in der Vertikal-Rubrick 3 bezeichneten Anstalten entgegengenommen.
- Jeder Offerent mit mündlichem oder schriftlichem Anbot, welcher gegenwärtig nicht Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass sein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis und zwar für protokollierte Firmen durch die Handels- und Gewerbekammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige Bezirkshauptmannschaft zeitgerecht d. i. bis längstens dem Verhandlungstage an das Militär-Betten-Magazin in Lemberg beziehungsweise an die Militär-Verpflegungs-Magazine in Stanislaw, oder an die Landwehr Stations Commanden in Czernowitz und Radantz übersendet werde.
- Der von den genannten das Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeits-Zeugnis ausfertigenden Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.
- Nachtragsofferte bleiben unberücksichtigt. — Als solche werden alle jene Anträge angesehen, welche nach Schluss der Verhandlung einlangen.
- Ausser den Nachtragsofferten bleiben auch jene Angebote unberücksichtigt welche:

- den in der Kundmachung enthaltenen Bedingungen nichts Genüge leisten;
- auf die ungetrennte Ueberlassung aller oder mehrerer Arbeiten lauten;
- einen kürzeren als vierzientägigen Entscheidungs-termin bedingen;
- Bedingungen enthalten, die dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes widerstreiten;
- in telegraphischer Form einlangen, und
- kein bestimmt und genau in Ziffern ausgedrücktes Anbot, sondern bloss die Erklärung enthalten, dass der Offerent zu einem bestimmten Procentnachlasse von dem zur Zeit noch unbekanntem Bestbote sich verpflichtet.

6 Bedingte schriftliche Offerte werden nur in jenem Falle eine Berücksichtigung finden, wenn dieselben mit dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes sich vereinigen lassen und dem Aerar überdies den meisten Vortheil gewähren.

7. Ergibt es sich, dass als Bestbot ein mündliches und zugleich ein schriftliches, oder dass ein gleiches Bestbot in mehreren Offerten vorkommt, so steht — ohne dass in eine Verhandlung einzugehen wäre, der Corps-Intendantz, für die k. k. Landwehr dem Landwehr-Commando in Lemberg, die Entscheidung zu, welchem der Bestbote der Vorzug zu geben sei.

8 Jeder Offerent bleibt für sein mündliches Anbot vom Tage seiner Fertigung im Protokolle, für sein schriftliches Anbot vom Tage der Offerts-Ueberreichung verbindlich, das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Angebote.

9. Die zum Betriebe des übernommenen Geschäftes erforderlichen Localitäten und Geräthe hat der Contrahent aus eigenen Mitteln sich zu verschaffen, muss die ihm zur Reinigung oder Reparatur anvertrauten ärarischen Bettensorten in sicheren, dem Zwecke entsprechenden Localitäten unterbringen, überdies das ärarische Gut gegen Feuersgefahr versichern.

10. Das Verhandlungsergebnis wird erst nach herabgelangter Entscheidung der k. u. k. Intendantz des 11 Corps zu Lemberg, für die Landwehr nach Entscheidung des k. k. Landwehr-Commando in Lemberg, bekannt gegeben werden.

11. Alle sonstigen Licitations-Bedingungen können die Concurrenten sowohl bei dem k. u. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg (Zyblikiewicza-Gasse Nr. 31) und beim k. u. k. Militär-Verpflegungs-Magazin in Stanislaw, Zloczow und Czernowitz, als auch bei dem k. u. k. Militär-Verpflegungs-beziehungswise Verpflegungs-Magazinen zu Brzezany, Zolkiew, Tarnopol und Kolomea, Czortków dann beim Betten-Tausch-Magazin in Brody, Gr. Mosty und Trembowla, die Licitations-Bedingnisse für die k. k. Landwehr dagegen in Lemberg, Stanislaw, Kolomea und Czernowitz bei den dort befindlichen Landwehr-Verwaltungs-Commissionen, in Radantz beim dortigen Landwehr-Stations-Commando einsehen und haben dies in den betreffenden Verhandlungsprotokollen zu bestätigen.

Bei den genannten Magazinen, Landwehr-Verwaltungs-Commissionen, Landwehr-Stations-Commanden können auch Formularien zu den Offerenten eingesehen werden.
Lemberg, am 1. October 1899.

K. und k. Militär-Betten-Magazin.

L. cz. E. 248/99 (1) (7831)

Na wniosek Zofii Pudełkowej, Jędrzeja Pudełki, Katarzyny Grabskiej i Honoraty Małkowej, odbędzie się dnia 7. listopada 1899 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja realności w Borzęcinie, wyk. hip. 133.

Licytacja odbędzie się na dobrowolne żądanie właścicieli, przeto wierzycielom, na realności zabezpieczonym, pozostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przy licytacji osiągniętą.

Wartość powyższej realności ustanowioną została na kwotę 3000 zł., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i wyciąg katastralny przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie B wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radłów, dnia 2 września 1899.

L. cz. E. 80/99 (4) (7644)

Dnia 8. listopada 1899 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 68 ks. gr. gm. kat. Zarzeczce objętej. Cała realność oceniona jest na 211 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 141 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przeglądać można w tutejszej kancelaryi, w biurze Nr. 3

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sądowa Wisznia, dnia 14 września 1899.

L. cz. E. VII. 663/99 (3) (7408)

Dnia 8. listopada 1899 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności wyk. hip. 53 bez przynależności. Nieruchomość tę oceniono na 2276 zł. 82 ct.

Najniższa cena wynosi 1517 zł. 88 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 13. września 1899.

L. cz. E. 428/98 (9) (7901)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Słaczka odbędzie się dnia 18. października 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja ciała hip. lwh. 404, połowy ciała hip. lwh. 406, 1/4 części ciała hip. lwh. 130, 14/112 części ciała hip. lwh. 396, 7/35 części ciała hip. lwh. 347 i 7/28 części ciała hip. 349 ks. gr. gm. Hłudno wraz z przynależnościami i sąsiadującymi się z jednej krowy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 388 zł. 57 ct., przynależności zaś na 30 zł.

Najniższa cena wynosi 279 zł. 4 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dynów, dnia 6. września 1899.

L. cz. E. 1798/98 (18) (7631 2-3)

Licytacja realności pod l. kons. 237, 238 i 259 w Kleparowie położonej wyk. hip. l. 69 ks. gr. gm. kat. Klepa ów objętej, ogłoszona w Nr. 203, 204, 205 Gazety Lwowskiej odbędzie się dnia 3 listopada 1899 o godz. 10 przed połud. w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV. Lwów, dnia 12 września 1899.

L. cz. E. 483/98 (11) (7857)

Na żądanie Berla Schönfelda, odbędzie się dnia 24. października 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja ciała hip. lwh. 156 ks. gr. gm. Hłudno.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 590 zł.

Najniższa cena wynosi 378 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 7. września 1899.

L. cz. E. 1293/98 (9) (7632 2-3)

Licytacja realności pod l. kons. 21 w Kleparowie położonej, wyk. hip. 104 objętej ogłoszona w Nr. 203, 204, 205 Gazety Lwowskiej odbędzie się dnia 3 listopada 1899 o godz. 10 przed połud. w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.
Lwów, dnia 12 września 1899.

L. cz. E. 81/99 (1) (7906 1-3)

Na zaspokojenie pretensji Teodora Kulczyckiego przeciw Paulinie Wysockiej, odbędzie się w tut. sądzie Nr. 11, dnia 17. października 1899 o godz. 10 rano, licytacja realności lwh. 222 gminy Wierzchowce. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Braun z Kopyczyńce.

Najniższa oferta wynosi 828 zł. 67 ct. Akta przejrzeć można w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 3. września 1899.

L. cz. E. 629/99 (2) (7740)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 8. listopada 1899, o godz. 10 rano, licytacja domu w Komarnie Nr. 27, wh. 146, ocenionego na 563 zł.

Najniższa cena wynosi 281 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 18 września 1899.

L. cz. E. 1013/99 5 (7409)

Na żądanie Ryfki Messinger z Majkowie odbędzie się 3 listopada 1899 o godz. 9 rano sala Nr. 8. licytacja realn. lwh. 8 gm. Ostrów szlachecki.

Ocenione: 1453 zł.
Najniższa cena 969 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do przejrzenia biuro 13.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, 4 września 1899.

L. cz. E. 960/99 (4) (7746)

Na żądanie Kseni Proć z Wolicy komarowej odbędzie się dnia 6 listopada 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności objętej lwh. 350 ks. gr. gminy kat. Wolicy komarowej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona po strąceniu istniejącego nań ciężaru dożywocia ocenionego na 20 zł. na 1322 zł. 49 ct.

Najniższa cena wynosi 881 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 23 września 1899.

L. cz. E. 1020/99 (11) (7496)

Dnia 8. listopada 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się celem zniesienia wspólności w biurze Nr. 23 sądu tutejszego licytacja realności wiejskiej lwh. 63 ks. gr. gminy Hurko objętej, bez przynależności.

Realność tę oceniono na 562 zł.
Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 562 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Pizemyśl, dnia 1. września 1899.

L. 97.628. (7873 1-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy sztru na gościńca państwowe w Rzeszowskiem okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 26. października 1899 w e. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne sztru w roku 1900 dostawie się mającego wynoszą: kwotę 2967 zł. 15 ct. za 755 metrów sześciennych sztru i kamienia tłuczonego.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5%, kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub sztrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub sztrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub sztrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub sztrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub sztrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5. października 1899.

L. 33.33.99. (7881 1-3)

W e. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach zostaną w drodze publicznej licytacji sprzedane skarty drelichowe, zgrzebno, papierowe, sznurkowe, stare żelazo i. t. p.

Licytanci zachęca oferty swoje ostemplowane 50 centową marką do których to ofert 10% we wadyum załączyć należy, najdalej do dnia 24. października 1899 godziny 12 w południe zarządowi tutejszej e. k. głównej fabryki nadesłać.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych w tutejszym e. k. Expedycie przejrzane.

Z Zarządu e. k. głównej fabryki tytoniu.
Winniki, dnia 4. października 1899.

Konkursa.

L. 58395. (7791 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum o rocznych 60 zł. a. w. z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego utworzonej przez gminy byłego powiatu Radymieńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

O nadanie tego stypendyum ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego do szkół wyższych uczęszczają. Pierwszeństwo mają synowie włościan.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jakoteż z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkołki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya, istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Dukowicach, Nienowicach, Stubnie i Sosńnicy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 27 września 1899.
G r o t t.

L. 58099 (7790 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi s. p. Klementyny z Rudnickich Broniewskiej o rocznych 50 zł. w. a., ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uboższego ucznia gimnazjum lub szkoły realnej, urodzonego w jednej z następujących gmin, powiatu Żydaczowskiego:

1) Balicze podrózne, czyli zarzeczne
2) Balicze podrózne, 3) Dzieduszyce małe

Przy niniejszem nadaniu służyć będzie pierwszeństwo kandydatom urodzonym w Dzieduszycach małych, w braku takich kandydatom urodzonym w Baliczach podróznym, a w braku i tych kandydatom urodzonym w Baliczach podróznym czyli zarzecznych.

Nadsane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk w gimnazjum lub szkole realnej, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Prawo nadawania stypendyów z tej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galic. i Lodom. z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 23 września 1899.
G r o t t.

L. 58397 (7792 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów w kwocie czterdzieści (40) zł. w. a. rocznie z fundacyi dr. Antoniego Kaczkowskiego dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla dzieci obojga płci z prawego łoża liczących przynajmniej siedem lat uczęszczających do szkół ludowych w Kutach lub innej miejscowości, nie wyżej jak do czwartej klasy, a wykazujących ubóstwo w razie zaś jeżeli już do szkoły uczęszczają, także należyty postęp w naukach i nie naganne zachowanie się.

Pierwszeństwo między dziećmi, mającymi tę kwalifikację mają krewni s. p. fundatora a to w pierwszym rzędzie potomkowie s. p. fundatora w prostej linii, następnie inni krewni po mieczu, a wreszcie dzieci spokrewnieni z s. p. fundatorem po kądzieli. W braku krewnych, posiadających wymaganą kwalifikację mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci ubogich mieszczan w Kutach.

Pobór stypendyum trwa z reguły do ukończenia czwartej klasy szkoły ludowej, może być jednak przedłużony celującemu stypendystce pod pewnymi warunkami aż do ukończenia gimnazjum, a celującej stypendystce na czas oznaczony w każdym wypadku z osobna w celu dalszego kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie tudzież najdłużej na trzy lata stypendystce, który po ukończeniu IV. klasy szkoły ludowej kształci się praktycznie w rzemiośle lub handlu.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy osobno w tym celu ustanowionej radzie zawiadowczej, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b.

włącznie i załączyć do nich metrykę chrztu świadectwo ubóstwa, dowody, że dziecko ubiegające się o stypendyum pochodzi z rodziny s. p. fundatora, albo też jest dzieckiem ubogich mieszczan w Kutach, a ewentualnie jeżeli uczęszczało już do szkoły, także ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 27 września 1899.
G r o t t.

L. cz. Prez. 387 (4/99) (7848 1-3)

K O N K U R S.

Przy sądzie powiatowym w Ślemieniu jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza Prokuratury Państwa z roczną renumeracją do 200 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe należycie udokumentowane wnieść do Prokuratury Państwa w Wadowicach w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu.

C. k. Prokuratura Państwa.
Wadowice, 2. października 1899.

L. cz. Prez. 293 (14/99) (7864 1-3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej przyjmie zaraz rutynowanego pisarza, obeznanego z prasą autograficzną, płaca miesięczna 22 zł. 50 ct.

Zgłosić się pisemnie z odpisami świadectw.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 3. października 1899

L. cz. Prez. 360 (6/99) (7863)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie, przyjmie zaraz dyktaryusza obznajomionego dokładnie z manipulacją sądową i praktyką karną. Pismo czytelne i szybkie wymagane.

Wynagrodzenie miesięczne 30 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 4 października 1899.

L. 58.164. (7920 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi s. p. ks. Antoniego Popkiewicza w kwocie 100 zł. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest przede wszystkim dla krewnych s. p. fundatora, po tych zaś wyłącznie tylko dla synów włościan, pochodzących z gmin Warzyce, Bierówka i Niepla powiatu Jasieńskiego, a w ich braku dla synów podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, którzy w innym miejscu jak w Starejsoli do szkół publicznych uczęszczają.

Synowie obokrajowców i urzędników urzędowych nie mogą korzystać z fundacyi, chociażby nawet pochodzili z powyższych miejscowości.

Stypendyum trwa tylko do ukończenia szkół średnich.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15. listopada r. b. i udowodnić, że według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegania się o stypendya powyższe, a nadto wykazać, iż są obrządku rzymsko-katolickiego że ukończyli przynajmniej 2. klasę szkół ludowych i uczęszczają do szkół publicznych w kraju istniejących, odznaczają się dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością.

W każdym razie załączyć należy do podania metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 24 września 1899.
G r o t t.

Upadłości.

L. cz. S. 4/99 (12) (7855)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że na zasadzie §. 74 ust. konk. ustanowił adw. dr. Kazimierza Promińskiego stałym zarządcą masy konkursowej Racheli Teich nieprotokołowanej kupcowej towarami galanteryjnymi w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 19 sierpnia 1899.

Kuratele.

L. cz. P. 197/99 4 (7824)

Sender Chaim Landau vel Dym z Liska uznany za umysłowo chorego, kuratorem jest Izak Dym z Liska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 20 lipca 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 146/99 2 (7877)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 234 czasopisma: „Słowo polskie“ z dnia 2 października 1899 pod napisem: „Sprawa Kasy oszczędności przed sądem“ zawiera znamiona występku z art. VII. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczoney.
Lwów, dnia 6 października 1899

L. cz. Pr. 145/99 2 (7876)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w dodatku do Nr. 273 czasopisma: „Dziennik Polski“ z dnia 2 października 1899 pod napisem: „Akt oskarżenia w sprawie zbrodni oszustwa i sprzeniewierzenia, popełnionych w gal. Kasie oszczędności“ zawiera znamiona występku z art. VII ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczoney.
Lwów, dnia 6 października 1899.

L. cz. Pr. 144/99 2 (7875)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 273 czasopisma: „Kuryer Lwowski“ z dnia 2 października 1899 pod napisem: „Rozprawa o gal. Kasę oszczędności“ w ustępie od słów: „Prokuratora Państwa oskarżyła dodatkowo“ do końca tudzież treść artykułu umieszczonego w dołączonym do tegoż Nr. Kuryera lwowskiego dodatku pod tytułem: „Akt oskarżenia w procesie o nadużycia w gal. Kasie oszczędności zawiera znamiona występku z art. VII ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. r. 1863, zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczoney.
Lwów, dnia 6 października 1899.

L. cz. Pr. III 74/99 2 (7884)
C. k. Sąd krajowy orzekł: Treść zamieszczonych w Nr. 39 czasopisma: „Naprzód“ 28 września 1899 ustępów, artykułów pod tyt. „Przegląd“ od „Hr Thun“ do „oskarżonych“, „Stan wyjątkowy w Borysławiu“ od „Namiestnictwo“, do „tychże“ od „Powody“ do „dziennego“, „Pierwsze aresztowania“ od „o godzinie“ do „krew“, „Pod pomnikiem Mickiewicza“ od „Policjanci“ do „skutek“, „Przed Redakcją Naprzodu“ od „Przez całe“ do „laskami“, „Zachowanie się Polacy“ od „Nie mamy“ do „zbrodniarzami“, „Demonstracya w teatrze“ od „Policya“ do „Robotników“ zawierają znamiona występku z §. 300 u. k. 491, 492 uk. i art. V ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. ex 1863.
Kraków, 30 września 1899.

Sl. 225 (7680)
Das t. t. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 25. September 1899, Pr. 38, die Weiterverbreitung der im Verlage des Deutschen Volksvereines in Linz erschienenen Druckschrift: „Politische Jahresrückschau für Jedermann“ wegen der Stellen von „Und daß auch die Deutschen“ bis „abwehren wollten“, dann von „Fest alle oppositionellen“ bis „der Redner aufgelöst“ endlich von „Und so endet“ bis „Hurrah Audeutschland“ nach §§. 58 e und 300 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 25. September 1899, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der am 22. September 1. J. in Linz erschienenen Druckschrift: „Die Wahrheit“ wegen des Aufsatzes: „Ein Ufaß der Staatsbahn-Direction“ in der Stelle von „was sich die österreichischen“ bis „erlassen wurde“ und von „Eine nette Gesellschaft“ bis „recht nette Zustände“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Bogen hat mit dem Erkenntnis vom 25. September 1899, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung

der Nummer 214 der Zeitschrift: „Bozner Zeitung (Südtiroler Tagblatt)“ vom 20. September 1899 wegen der Stelle von „von einer Seite“ bis „zu provozieren“ des Artikels: „Die Sprachenfrage beim hiesigen Kreisgerichte“ nach §§. 488 und 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 22. September 1899, Pr. 3, die Weiterverbreitung der einzelnen Nummern der im Verlage der Unione Tipo-Litografia Bresciana erschienenen Druckschrift: „I dieci giorni della insurrezione di Brescia, nel 1849“ und „Pel cinquantenario delle dieci giornate di Brescia“ vom 1. April 1899 nach §. 65 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 22. September 1899, Pr. 4, die Weiterverbreitung der Nummern 47 und 48 der Zeitschrift: „Unione Liberale“ vom 31. August und 1. September 1899 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. VIII 287/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Neuer Volkswille“ vom 23. September 1899 wegen der Stellen von „Die heute verammelten“ bis „Bergarbeiter ist“ des Aufsatzes: „Die Bergarbeiter im Kampfe um's Recht“, von „Die Bergarbeiter haben“ bis zum Schlusssatz desselben Artikels, von „Fort mit dem“ bis „mit Thun“ im Inseratentheile nach §§. 300 und 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. VIII 288/1, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 23. Scheidings 1899 wegen der Stelle von „Wenn schließlich in“ bis „zurückgewiesen werden“ des Aufsatzes: „Die Antwort“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. VIII 290/1, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Neudecker Nachrichten“ vom 23. Scheidings 1899 wegen derselben Stelle wie in Nummer 76 der „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. VIII 289/1, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Zalzenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 23. Scheidings 1899 wegen derselben Stelle wie in Nr. 76 der „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Jglau hat mit dem Erkenntnis vom 28. September 1899, Pr. VIII 10/3, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Druckschrift: „Hlasy ze zapadni Moravy“ vom 22. September 1899 wegen der Stelle von „Nezosome“ bis „kneze Kristovy“ des Artikels: „modli a neboj se“, dann wegen des ganzen Inhaltes des mit „Posta dodala nasledujici dopis“ beginnenden Artikels und des Artikels: „Proces Hilsneruv“ nach §. 122 d St. G., resp. §. 302 St. G. verboten.

Sl. 226 (7723)
Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24. September 1899, Pr. 372/2, die Weiterverbreitung der Nummer 260 der Zeitschrift: „Katolické Listy“ vom 20. September 1899 wegen der Stelle von „Nu možna dost“ bis „hrobari rise“ des Artikels: „K situaci“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24. September 1899, Pr. 373/2, die Weiterverbreitung der Nummer 107 der Zeitschrift: „Radikální Listy“ vom 19. September 1899 wegen der Stellen von „Ba vyprav-li, jak“ bis „privedeno na mizimi“ des Artikels: „Obehod a pramysl na pomoc smirovackam“ und von „Po petidennim preliveni“ bis „zmizela“ des Artikels: „Vrazda v Polne“ nach §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Chruvim hat mit dem Erkenntnis vom 29. September 1899, Pr. 59/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der periodischen in Tabor Bon. Homme Co., Süd-Dakota, erschienenen Zeitschrift: „Listy z Dakoty“ vom 6. September 1899 jammnt Beilage nach §§. 65 a, 63, 302 und 303 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 25. September 1899, Pr. 135, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Auffig-Narbiger Volkszeitung“ vom 20. September 1899 wegen der Artikel: „Eine Antwort auf die Frage: Kann ein clericaler Römbling ein guter Patriot sein?“ und „Modlan, 18 Scheidings“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. 137/2, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ vom 23. September 1899 wegen des Artikels: „Zum Polnaer Prozesse“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 27. September 1899, Pr. 136/2, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 23. September 1899 wegen der Artikel: „Die Judenchaft in unserer Stadt“ und „Zum Polnaer Prozesse“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23. September 1899, Pr. 40, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau“ vom 24. September 1899 wegen des ganzen Artikels: „Loß von Rom“ nach §§. 303 und 302 St. G. verboten.

Rozmaito obwieszczenia.

L. cz. C. III. 353/99 (2) (7710 3—3)
Przeciw Zarządowi dzierżawy źródeł mineralnych Państwa Schönbörn — Buchheim (Mineral-Quellen-Pacht-Verwaltung der gräf. Schönborn-Buchheimischen Herrschaft in Szolyva-Ungarn), którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Abrahama Fehla i Markusa Rebena, kupców w Przemyślu pozew o uznanie umowy za rozwiązana zwrot w kwotę 380 zł. względnie zapłaconie sumy 380 zł. i o zapłaconie kwoty 97 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 października 1899 o godz. 9 rano b. 52, II. p.

Celem strzeżenia praw Zarządu dzierżawy źródeł mineralnych Państwa Schönbörn-Buchheim ustanawia się pana dr. Spetta adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomniany zarząd w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przemyśl, dnia 21 września 1899.

L. cz. IV. 391/96 (7461 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Samolyk, że w sprawie hipotecznej Mendla Grossa o zaindebultowanie go za właściciela 2/16 części realności lwb. 703 ks. gr. gm. Sokolniki, ustanowiono dla niej kuratora adw. dr. Rebena i temuż rezolucyę hipoteczną z dnia 29 kwietnia 1896 l. 4798 dla niej przeznaczoną doręczono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tarnobrzeg, dnia 13 czerwca 1899.

L. 92997 (7794 3—3)
E D Y K T.

W myśl uchwalonego przez Sejm dnia 9 lutego 1897 projektu ustawy ma być przeprowadzona regulacya górnego Dniestru od mostu w Kornalowicach do mostu w Rozwadowie na długości 54-587 kilometrów wraz z dopływami Strwiążem od mostu w Biskowicach do ujścia na długości 28541 kilometrów, Tyśmienią od połączenia z Bystrycą do ujścia na długości 226 kilometrów i ujściem Wereszczyce na długości 09 kilometrów jako przedsiębiorstwo krajowe przez Wydział krajowy kosztem 4.600.000 zł. w. a. który ma być pokryty w stosunku po 40% przez fundusz krajowy i dotacyę państwową na budowę wodne (etat c. k. Ministerstwa praw wewnętrznych), 20% zaś przez państwowy fundusz melioracyjny.

Za podstawę techniczną tej regulacyi służył ma projekt Wydziału krajowego z r. 1896/2.

W celu zbadania, czy przeprowadzenie rzeczonyj projektu jest dopuszczalne ze względów publicznych oraz z uwagi na interesy prywatne, c. k. Namiestnictwo zarządza niniejszem na żądanie Wydziału krajowego, stosownie do §§. 82 i następnych ustawy wodnej z 14 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38 komisyjną rozprawę na większym pod przewodnictwem c. k. sekretarza Namiestnictwa Wincentego Dobrowolskiego.

Komisya zbierze się:

I. dnia 3 listopada 1899 o godzinie 10 przed południem w urzędzie gminnym w Uściu i przeprowadzi swe czynności w dniu tym i następnych w gminach i obszarach dworskich w Rozwadowie i Uściu powiatu Żydaczowskiego, w gminie i na obszarze dworskim w Radeliczu, powiatu Drohobyckiego i w gminie i na obszarze dworskim w Werbiżu, powiatu Rudeckiego.

II. dnia 7 listopada 1899 zbierze się komisya o godzinie 10 rano w urzędzie gminnym w Koniuszkach siemianowskich i przeprowadzi swe czynności w dniu tym i następnych w gminach i obszarach dworskich w Dołobowie, Chłopczech Koniuszkach siemianowskich i Czernichowie, powiatu Rudeckiego;

III. dnia 21 listopada 1899 o godz. 10 rano rozpocznie się czynność komisyjna w urzędzie gminnym w Kolodrubach i odbędzie się w dniu tym i następnych w gminie i na obszarze dworskim w Horucku, powiatu Drohobyckiego, oraz w gminach i obszarach dworskich w Kolodrubach, Powerchowie i Terszakowie, powiatu Rudeckiego;

IV. dnia 24 listopada 1899 zbierze się komisya o godz. 10 rano w urzędzie gminnym w Manastercu i przeprowadzi swą czynność w dniu tym i następnych w gminach i obszarach dworskich w Manastercu, Tatarynowie, Nowosi, Mostach i Sułowie powiatu Rudeckiego.

V. dnia 28 listopada 1899 o godz. 10 rano zbierze się komisya w urzędzie gminnym w Czajkowiecach i przeprowadzi swą czynność w dniu tym i następnych w gminach i obszarach dworskich w Podolcach, Pohorcach i Czajkowiecach powiatu Rudeckiego.

IV. dnia 5 grudnia 1899 o godzinie 10 rano zbierze się komisya w urzędzie gminnym w Kornalowicach a czynności komisyi odbędzie się w dniu tym i następnych w gminach i obszarach dworskich w Hordyni i Kornalowicach, powiatu Samborskiego, a wreszcie

VII. dnia 12 grudnia 1899 zbierze się komisya o godz. 10 rano w magistracie miasta Sambora i urzędować będzie w dniu tym jakoteż następnych w gminach i obszarach dworskich w Pinianach, Brzegu, Babinie, Pianowicach, Biskowicach i w mieście Samborze.

Projekt wspomnianej regulacyi przejrzany być może aż do dnia 2 listopada 1899 w Departamencie VII. c. k. Namiestnictwa.

Powyższe zarządzenie podaje się do wiadomości ogółu z tą uwagą, że ewentualne zarzuty względnie żądania, o ile przedtem już nie zostaną wniesione na piśmie bądź do Namiestnictwa bądź do właściwego Starostwa, mogą być wniesione jeszcze najpóźniej przy samej rozprawie komisyjnej w przeciwnym razie będą strony interesowane uważane za zgadzające się z zamierzonym przedsiębiorstwem.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Piniński w. r.

L. cz. T. 799 1 (7466 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej rzekomo karty wkładowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 67.777 na kwotę 168 zł. 94 ct. opiewającej na imię Michała Lewickiego wystawionej poleca posiadaczowi tej karty wkładowej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej takowa za umorzona uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 9 września 1899.

L. cz. A. I. 188/99 (2) (7422 3—3)
Dnia 14 kwietnia 1898 zmarł w Prosovecach Szymon Franków z pozostawieniem pisannego rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ miejsce zamieszkania Iwana Franków nie wiadome, przeto wzywa się go by w ciągu jednego roku w sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył gdyż inaczej przewód spadkowy z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andriechem Tkaczuk przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nowosioło, dnia 1 sierpnia 1899.

L. cz. A. I. 200/99 2 (7328 3—3)
Dnia 20 listopada 1898 zmarł w Hniliach Jaśko Didycz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce zamieszkania spadkobierczyni Tekli Czubki nie wiadomo, przeto wzywa się ją, by w ciągu jednego roku w sądzie się zgłosiła, i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Tomkiem Chomą przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowosioło, dnia 9 września 1899.

L. cz. C. II. 137/99 (1) (7945)

Przeciw Mindli Spiegel zamężnej Trauner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Instytut komercyjally kredytyowy w Podhajcach pozew o 200 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 13. października 1899 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 8.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Mindli Spiegel zam. Trauner, ustanawia się p. dr. Michała Fischlera, adw. w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 2. października 1899.

L. 94.316 R. D. (7847 1—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego za czas od 1. października 1899 do 31 marca 1900.

W dawnym obwodzie.	Za jazdę			
	extra pocztą	zwykłą	zł.	ct.
Czortków, Przemyśl, Brzeżany, Tarnopol.	—	95	—	79
Sambor, Kołomyja, Stanisławów, Złoczów.	—	96	—	80
Stryj, Lwów. Żółkiew, Nowy Sącz.	—	98	—	82
Tarnów, Rzeszów.	1	01	—	84
Sanok, Kraków, Wadowice.	1	02	—	85

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego, przypadającego na jednego konia i miryometer.

Pocztowne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmiennione.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 4 października 1899.

L. cz. Firm. 127/99 (7492)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Józef Cheul przedsiębiorstwo dzierżawy dóbr Podwysoka“ wciągnięta została.

Firmę podpisywać będzie Józef Cheul w ten sposób, że pod czykolwiek ręką skreślonym lub stampilią wytłoczonym napisem „Dzierżawa dóbr Podwysoka“ imię i nazwisko swoje własnoręcznie położą.

Kołomyja, 8 sierpnia 1899.

L. 1120/99 (7883)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że bł. dr. Jakób Baumfeld adwokat w Tarnowie zmarł dnia 19 września 1899 roku i że jego generalnym substytutem ustanowiony został dr. Dawid Rappaport adwokat w Tarnowie.

Kraków, dnia 28 września 1899.

L. 1054/99 (7882)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż p. dr. Gedale (Gustaw) Müller z dniem 18 września 1899 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Bochni.

Kraków, dnia 18 września 1899.

L. cz. C. 911/99 2 (7856 1—3)

Przeciw Maryi zo sl. Danyluk tudzież Maryi Zaleskiej, z życia i miejsca pobytu nieznanej wniesionym został do tut. sądu przez Fedka Kornata pozew o uznanie go i zainstalowanie za właściciela połowy ciała tab. wyk hip. l. 125 gm. Ditkowce objętego i całego ciała tabul. objętego whip. l. 127 tej samej gminy.

Ustna rozprawa odbędzie się 11 paź-

dziernika 1899 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Maryi Zaleskiej, ustanawia się dr. Tadeusza Trzcienieckiego adw. w Tarnopolu kuratorem, który zastępywać ją będzie dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 20 września 1899.

L. cz. C. I. 238/99 (1) (7777)

Przeciw Łukaszowi Fecycz, rolnikowi z Maniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Mojżesza Grausbarkę z Wolimichowej pozew o 275 zł. 46 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 25 października 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Łukasza Fecycz, ustanawia się p. Iwana Dobrzańskiego z Maniowa kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łukasza Fecycz w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 20 września 1899.

L. cz. E. II 2286/99 9 (7878)

Ustanowienie kuratora.

W sprawie egzekucyjnej Reginy Schwätzer zam. Klasten przeciw Antoniemu Powroźnik i Rozalii Powroźnik o 1000 zł. w. a. z pn. dotyczącej realności lk. 339³/₄ whl. 276/III ks. gr. dla gminy miasta Lwowa objętej, celem strzeżenia praw Antoniego Powroźnika i Rozalii Powroźnik, których miejsce pobytu jest nieznane, ustanawia się kuratorem adw. dr. Kazimierza Biżińskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział II.
Lwów, 2 października 1899.

L. 574/99 (7880 1—3)

C. k. Izba notaryalna wzywa strony interesowane, aby swe pretensje, jakiego sobie po myśli §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej sp. Antoniego Furgalskiego zmarłego c. k. notaryusza z Brzostka, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w rządowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, do tej c. k. Izby notaryjalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego czasu kaucya ta za wolną od odpowiedzialności uznana i zezwolenie wydania tejże spadkobiercom sp. Antoniego Furgalskiego wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, 23 września 1899.

Przez:

Dr. Bronisław Brzeski.

L. cz. Cg. I. 140/99 (2) (7805)

Przeciw Zygmuntovi Ormezwowskiemu Włodzimierzowi Ormezwowskiemu, Natalii Ormezwowskiej i Juliuszowi Ormezwowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Michała Semczyszyna, Łesia Mełnyka, Jurę Motrycza, Łesia Semczyszyna Iwana Obuszaka i Iwana Grde pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa nadzastawu dla sumy 250 i 250 zł. m. k. w stanie biernym sumy 1800 zł. m. k. na karcie C. dóbr Ispas II. whl. 141.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 30 października 1899 b. Nr. 28.

Celem strzeżenia praw Zygmunta Ormezwowskiego, Włodzimierza Ormezwowskiego, Natalii Ormezwowskiej i Juliusza Ormezwowskiego ustanawia się pana adw. dr. Fella w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 26 września 1899.

L. cz. Cb. 553/99 (7819 1—3)

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie przeciw Izraelowi Feldmanowi Lische Haber i Tilli Mildwurf o 45 zł, wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na

12 października 1899 o godz. 9 rano tut. w sądzie.

Dla Izraela Feldmana z miejsca pobytu nieznanego ustanawia się kuratorem Salomona Bernsteina z Dynowa, który ma go dotąd zastępywać, dokąd do sądu sam się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 4 października 1899.

L. cz. firm. 1542 sp. III. 167 (7513)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Taube i Jakób Jellin“ została dnia 15 lipca 1899 wpisana w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przytem uwidoczono, że główną siedzibą firmy jest Zniesienie, że jawnymi spółnikami są Taube i Jakób Jellin w Zniesieniu z których każdy z osobna sam firmę w ten sposób podpisywać będzie że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny, że spółka opiera się na kontrakcie ustnym zawartym przed 28 laty, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel wódką.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1899.

L. cz. firm. 325/99 (7526)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 27 kwietnia 1899 wpisana została do rejestru dla firm spółkowych firma handlowa „Leib Bernstein, Arco, Dawid, Benjamin Bernstein, Izidor Grossfeld i Mendel Löwenthal w Przemyślu“ dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu skarbowym Przemyśkim, że spółka ta istnieje z dniem 1 stycznia 1899, że jawnymi spółnikami są: Leib Bernstein, Arco Dawid, Benjamin Bernstein, Izidor Grossfeld, i Mendel Löwenthal w Przemyślu zamieszkałi że którzykolwiek dwaj spółnicy razem spółkę zastępować i podpisywać mogą.

Przemyśl, 16 września 1899.

L. cz. firm. 622/99 (7527)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 13 sierpnia 1899 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Przedsiębiorstwo dzierżawy propinacyi w Przybiczach Jan hr. Szeptycki“.

Przemyśl, 16 września 1899.

L. cz. firm. 172 poj. I. 492 (7578)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że skutecznym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Pinkas Kalter“, której Pinkas Kalter jako trujący się przedsiębiorstwem kramarstwa i wyszynku wina w Sędziszowie używać będzie.

Oddział IV. dnia 6 września 1899.

L. cz. Firm. 453/99 (7529)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23 czerwca 1899 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Nusim Fluger właśc. młyn i tartaku wodnego w Młodowicach“.

Przemyśl, dnia 16 września 1899.

L. cz. Firm. 613/99 (7530)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 9 sierpnia 1899 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Cegielnia kregowa i fabryka dachówek w Nehrybce Jan Bielawski“.

Przemyśl, dnia 16 września 1899.

L. cz. Firm. 440/99 (7528)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 16 czerwca 1899 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Juda Liebshard szynkarstwo i nocowanie obcych na Kolasie ad Krówniki“.

Przemyśl, dnia 16 września 1899.

L. cz. Dh. 1514/99 (7572)

Izajowi Pilipowskiemu z Brykuli, sąd pow. Wiśniowczyk w jego sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Brzeżanach o zainstalowanie Bogdana Osade, za właściciela majątności folwark Brykula w. hl. 340 objętej dotąd wedle karty B. 6 na imię Izaja Pilipowskiego zapisanej, ma być doręczona uchwała z dnia 11 sierpnia 1898 l. cz. Dh. 1059/98, którą c. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku zwrócił niedoręczoną.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Izaj Pilipowski przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Schenkera, adw. z Brzeżan.

Tenże kurator zastępować będzie Izaja Pilipowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. firm. 82 spółk. I 69/3 (7573)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 20 maja 1899 r. L. firm. 61/99 wpisano dnia 5 czerwca 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę jawnej spółki handlowej „Gebrüder Weiler“ handel zbożem i mąką z siedzibą w Chodorowie członkami są Szymon Weiler i Mojżesz Weiler, kupy i dzierżawcy młynów w Chodorowie zamieszkałi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 19 lipca 1899.

L. cz. Firm. 195/99 IX 120/82 43/II (7536)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru stowarzyszeń przy firmie: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Białej“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zgromadzeniu z 9 maja 1899 zatwierdzono na urzędzie dyrektorów na trzecielecie Łukasza Czermaka i Franciszka Bienka a w miejsce ustępującego Roberta Foedricha wybrano dyrektorem Ludwika Lewickiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 31 sierpnia 1899.

G. Zl. Firm. 681/99 (7535)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, dass in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma: „H. Lauterbach Dampfägewerk in Jabłonów offene Handelsgesellschaft mit dem Sitze in Jabłonów Bezirk Husiatyn begonnen am 1 Jänner 1899, geschlossen zwischen Heinrich Lauterbach und Richard Lauterbach aus Bresslau derzeit in Jabłonów wohnhaft, von denen jedem das Vertretungsrecht zusteht, eingetragen wurde.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheil. IV.
Tarnopol, am 26 August 1899.

L. cz. firm. 612/99 (7604)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 8 sierpnia 1899 wpisana została do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych zmiana dotychczasowej firmy „stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Krościenku koło Chyrowa“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką na firmę „stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Dobromilu“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką po niemiecku „Bank-Verein für Handel und Gewerbe in Dobromil, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Przemyśl, dnia 23 września 1899.

L. cz. hip. 983/99 (7619 1—3)

W sprawie hipotecznej Maryanny z Zawolów Łykowej o wpis prawa własności ciała lwh. 233 gminy Tarnogóra objętego celem doręczenia rezolucyi tut. sąd. z dnia 11 lipca 1898 hip. 788/98 dla niewiadomego z miejsca pobytu Sobastjana Zawoła, ustanawia się kuratorem Franciszka Zawoła wójta w Tarnogórze.

C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, dnia 18 lipca 1899.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne adamaszki 75 ct.

aż do 14.65 za metr, brokaty jedwabne wprost z moich własnych fabryk.

Oraz czarny, biały i kolorowy jedwab Henneberga od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr — gładki, w paseczki, kratki, bogato ornamentowane adamaszki itd. (około 240 rozmaitych gatunków a 2000 różnych kolorów i deseni itd.)

Na suknie i bluzki wprost z fabryki. Wysyłka dla osób prywatnych już z opłaceniem cła i porta.

Próbki odwrotną pocztą.

(Podwójne porto listowe do Szwajcaryi.)

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu.

(e. k. nadworny dostawca.)

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1. stycznia 1900.

Na mocy ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93. pobierane będą dalej od dnia 1. stycznia 1900 do dnia 31 grudnia 1904 na rzecz funduszu krajowego samoistne opłaty konsumcyjne od napojów spożywanych w kraju, a mianowicie:

1) od gorących palonych spirytusowych płynów (spirytusu), których zawartość alkoholu przepisany alkoholometrem oznaczoną być może (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku) w kwocie 3 ct. w. a. (6 halerzy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według studziennego alkoholometra, czyli od jednego hektolitra 100 stopniowego spirytusu 3 zł. w. a. (6 koron).

2) od rumu, araku, koniaku, likieru tudzież wszelkich innych słodzonych gorących napojów spirytusowych, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. w. a.

(8 koron) od każdego hektolitra i od piwa wszelkiego rodzaju w kwocie 50 ct. w. a. (1 korona) od hektolitra.

Pobór tych opłat unormowanym został rozporządzeniem z dnia 26. września 1899 L. 10006/pr., wydanym przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, które w dzienniku ustaw krajowych pod Nr. 104 ogłoszonym zostało.

Prawo poboru powyższych opłat postanowił Wydział krajowy wydzierżawić w drodze licytacji pisemnej, za ustanowieniem cen wywołania, oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny, w następujących powiatach politycznych (starostwach) względnie w okręgach sądowych:

L. b.	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polityczny (Starostwo) zł.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.	L. b.	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polityczny (Starostwo) zł.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.	L. b.	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polityczny (Starostwo) zł.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.
1	Biała	21000	Biała Kęty Oświęcim	10200 6300 4500	27	Kamionka str.	9900	Busk Kamionka str Radziechów	3200 3500 3200	54	Rzeszów	16500	Głogów Rzeszów Tyczyn	2700 10200 3600
2	Bóbrka	9300	Bóbrka Chodorów	4800 4500	28	Kolbuszowa	5900	Kolbuszowa Sokołów	3600 2300	55	Sambor	12100	Łąka Sambor	1800 16300
3	Bochnia	11800	Bochnia Niepołomice Wiśnicz	7500 2100 2200	29	Kołomyja	23900	Gwoździec Kołomyja	3900 20000	56	Sanok	13000	Bukowsko Rymanów Sanok	2700 2800 7500
4	Bohorodczany	10300	Bohorodczany Sołotwina	5600 4700	30	Kossów	8100	Kossów Kuty Żabie	4200 2400 1500	57	Sącz nowy	20100	Muszyna Sącz nowy Sącz stary	3700 10400 6000
5	Borszczów	14000	Borszczów Mielnica	9200 4800	31	Kraków (z wył. m. Krakowa)	13200	Kraków Liszki	8800 4400	58	Skałat	10700	Grzymałów Podwoleczyska Skałat	3200 3200 4300
6	Brody	14000	Brody Łopatyn Załoście	8500 2300 3200	32	Krosno	11100	Dukla Krosno	3100 8000	59	Śniatyn	11000	Śniatyn Zabłotów	8200 2800
7	Brzesko	9900	Brzesko Radłów Wojnicz	4300 3000 2600	33	Łańcut	8500	Łańcut Leżajsk	4800 3700	60	Sokal	12300	Beż Sokal	3900 8400
8	Brzeżany	13800	Brzeżany Kozowa	9000 4800	34	Limanowa	6400	Limanowa Mszana dolna	3600 2800	61	Stanisławów	23900	Halicz Stanisławów	4500 19400
9	Brzozów	6400	Brzozów Dynów	4800 1600	35	Lisko	12800	Baligród Lisko Lutowiska Ustrzyki dolne	2800 4900 1600 3500	62	Staremiasto	7800	Starasól Staremiasto	4000 3800
10	Buczacz	18400	Buczacz Monasterzyska Potok złoty	8700 6000 3700	36	Lwów (z wył. m. Lwowa i gm. Zniesienie)	17300	Lwów Szczerzec Winniki	5000 4500 4800	63	Stryj	27700	Skole Stryj	8000 19700
11	Chrzanów	16200	Chrzanów Jaworzno Krzyszowice	7800 3600 4800	37	Mielec	7400	Mielec Radomyśl	4100 3300	64	Strzyżów	3300	Frysztak Strzyżów	1500 1800
12	Cieszanów	7100	Cieszanów Lubaczów	3400 3700	38	Mościska	9300	Mościska Sądowa Wisznia	5100 4200	65	Tarnobrzeg	8200	Rozwadów Tarnobrzeg	3209 5000
13	Czortków	12700	Czortków	12700	39	Myślenice	11000	Jordanów Msków Myślenice	3800 3400 3800	66	Tarnopol	18500	Mikulicze Tarnopol	3100 15400
14	Dąbrowa	4600	Dąbrowa Żabno	3500 1100	40	Nadwórna	14000	Delatyn Nadwórna	6000 8000	67	Tarnów	18100	Tarnów Tuchów	15700 2400
15	Dobromil	8700	Bircza Dobromil	3400 5300	41	Nisko	5200	Nisko Ulanów	3800 1400	68	Tłumacz	12200	Otyńnia Tłumacz Tyśmienica	2500 5300 4400
16	Dolina	16300	Bolechów Dolina Różniatów	4900 8100 3300	42	Nowy Targ	13100	Czarny Dunajec Krośnice Nowy Targ	1600 2500 9000	69	Trembowla	9300	Budzanów Trembowla	3400 5900
17	Drohobycz	25700	Drohobycz Medenice Podbuż	18700 2800 4200	43	Peczeniżyn	6000	Peczeniżyn	6000	70	Turka	5600	Borynia Turka	1700 3900
18	Gorlice	8400	Biecz Gorlice	2900 5500	44	Pilzno	4300	Brzostek Pilzno	1700 2600	71	Wadowice	17400	Dobczyce Kalwarya Wadowice Zator	2100 4300 6700 3000
19	Gródek	9800	Gródek Janów	7400 2400	45	Podgórze	10800	Podgórze Skawina	7500 3300	72	Wieliczka	7500	Dobczyce Wieliczka	2100 5400
20	Grybów	6300	Ciężkowice Grybów	1800 4500	46	Podhajce	11600	Podhajce Wiśniowczyk	8100 3500	73	Zaleszczyki	10500	Tłusta Zaleszczyki	6200 4300
21	Horodenka	16200	Horodenka Obertyn	9800 6400	47	Przemyśl	31500	Dubiecko Niżankowice Przemyśl	2200 4300 25000	74	Zbaraż	6500	Nowesioło Zbaraż	1800 4700
22	Husiatyn	8800	Husiatyn Kopczyńce	4200 4600	48	Przemyślany	7500	Gliniany Przemyślany	3200 4300	75	Złoczów	22600	Olesko Zborów Złoczów	3500 5200 13900
23	Jarosław	19400	Jarosław Pruchnik Radymno Sieniawa	10800 1900 4100 2600	49	Przeworsk	4100	Przeworsk	4100	76	Żółkiew	10200	Kulików Mosty wielkie Żółkiew	2700 2700 4800
24	Jasło	10400	Jasło Żmigród	7500 2900	50	Rawa ruska	7900	Niemirów Rawa ruska Uhnów	1100 4600 2200	77	Żydaczów	8700	Mikołajów Żurawno Żydaczów	3900 2900 1900
25	Jaworów	9000	Jaworów Krakowice	6000 3000	51	Rohatyn	13500	Bursztyn Rohatyn	7100 6400	78	Żywiec	17000	Milówka Ślemień Żywiec	5200 5100 6700
26	Kałusz	10300	Kałusz Wojniłów	7900 2400	52	Ropezyce	8600	Dębica Ropezyce	3400 5200					
					53	Rudki	6700	Komarno Rudki	3700 3000					

W okręgach tych mogą być także wnoszone oferty na pojedyncze okręgi propinacyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25% od rocznych czynszów propinacyjnych.

Podane ceny wywołania obliczone na podstawie urzędowo wykazanej konsumpcji napojów krajowym opłatom podlegających (w całym kraju) i rządzono je w stosunku do czynszów dzierżawnych propinacyjnych i czynszów, jakie fundusz krajowy na dotychczasową dzierżawę prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych rocznie pobiera.

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawionym na przeciąg 5 lat ustawa do zwolony, albo na czas krótszy, nie mniejszy jednak jak na przeciąg jednego roku.

Oferty na całe powiaty polityczne będą miały pierwszeństwo przed ofertami na mniejsze okręgi sądowe lub propinacyjne.

Zapraszamy zatem wszystkich, pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, szczególnej zaś: producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy posiadające własne prawo propinacji względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacji i dzierżawców krajowych opłat konsumcyjnych, aby oferty opiewające, których wzór można w biurach odnoszących Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej

otrzymać jako wadium, a to: albo w gotówce, książeczkach Kas oszczędności lub też w papierach wartościowych, należących popularne ubezpieczenie, najdalej do dnia 30. października 1899 godziny 2. po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celm uniknięcia kosztów przesyłki, oznajmia się im, że oznaczone wyżej wady mogą składać także w Wydziałach Rad powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie.

Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyw względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów już od chwili ich wniesienia, zaś Wydział krajowy od dnia w którym je zatwierdzi, a najdalej do 15 grudnia 1899 r.

W razie nieuwzględnienia oferty złożonej wadium zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone.

Powołaną wyżej ustawę o poborze krajowych opłat konsumcyjnych wraz z rozporządzeniem wykonawczym do tej ustawy interesowani będą mogli nabyć w biurach Wydziałów powiatowych po cenie kosztów nakładu w kwocie 5 ct. za jeden egzemplarz.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Lwów dnia 30. września 1899.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Nigretina

wybórny ódek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20. Czernlowce: Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

1167

„FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibulki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

254

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom 1 1/2 centa, dużym petitom dwa centy.

Sąd w Zborowie przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza za dziennym wynagrodzeniem 50 ct. 7715

Wystawa w Paryżu. 1029

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz na bardzo dogodnych warunkach restauracja polska w Paryżu, położona w środku miasta. — Zgłaszać się listownie M. N. 75. Paris, post. rest.

Album olbrzymich kart pocztowych

rozsyła wskutek wielkiego zapasu, za nadesłaniem 40 ct. także w markach pocztowych wszędzie Dom eksportowy Albert Fleischmann, Wien I. Franz Josefs Quai 27. Dodatek gratisowy 10 pięknych kart z widokami. Cenniki.

Szatkwonice do kapusty (znakomite) o 2 3 4 5 6 nożach

po zł. 2.—, 3.—, 3.50, 4.—, 4.50 poleca:

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). Filia Tarnopol. 1036

Z Meranu

Winogrona kuracyjne.

Wielkie jagody 10 funtów franco do każdej miejscowości 2 zł. z lekarskim przepisem kuracji wysłał Hans Tauber, Meran 79 Tirol. 1001

Pożyczki

od 500 zł. w górę, rzetelnie i dyskretnie załatwia. — Zapytania pod J. K. 789, Rudolf Mosse, Wien. I. 1035

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwoność, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaję, hemeroidy, śwędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów. Słoik 2 1/2 franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wińskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klg.

poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Szczepny owocowy!

Wyskopiennie silne z koronami. Jabłonie, Gruski, Sliwki, Renklody Węgierski, Czerśnie, Wiśnie 1 szt. 50 do 60 ct. Brzoskwinie, Morele, Nektoryny, (Brugnion) Maliny, Wino, Agrest, Porzeczki, drzewa i krzewy ozdobne i t. p. Cennik wysyłam na żądanie odpłatnie. E. Uhlański zarząd ogrodów Ol-sza-dwór, poczta stacya Kraków. 958

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prase tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli **Hanusz Bystry i jego przygody,** powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubicz,

456 stron. 80.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr. Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“, obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dzieła: dr. K. Wojciechowskiego Jan Kochanowski z Czarnolasu, Br. Biłłowskiego i Walerego Łozińskiego Gawędy i powieści; J. Bryczyńskiego O lesie i drzewach przypolnych; K. Szulea 0 po godzinie, kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencji Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedia (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

Magazyn towarów modnych

E. L. SZNAPIK

Lwów, Rynek l. 29 dom Andriollego

poleca w wielkim wyborze po najtańszych cenach koronki, welony, wstążki, gazy, krepki angielskie, materye jedwabne, plusze, aksamity i welwety oraz bielizna „Jaegera“ pończochy damskie i dziecięce, halki, bluzki na sezon zimowy, gorsety paryskie w najnowszych fasonach, wachlarze różnego rodzaju, rękawiczki damskie jedwabne i zimowe, firanki, płótna i szfony, bieliznę damską, różne hafty do całych wypraw, przy których jest znaczny opust. Wszelkie dodatki do krawieczyny damskiej. Portyery niżej cen fabrycznych. Zamówienia z prowincyi skutecznie jak najrychlej, także próbki na żądanie wysyła się. 985

Wszędzie do nabycia

Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

1026

Ogłoszenie.

Począwszy od 10 bm. przyjmować będzie Kasa oszczędności miasta Tarnopola wkładki do każdej wysokości i oprocentowywać je po 4 1/2 % (cztery i pół od sta).

Dotychczasowe 4% wkładki oprocentowane będą po 4 1/2 od sta, począwszy od 1. stycznia 1900. — Podatek rentowy opłacać będzie Kasa oszczędności jak dotąd z własnych funduszy.

Postanowienia dotychczasowe dotyczące wypowiedzenia wkładek, wypłaty za oskontem i t. p. pozostają niezmiennione.

Tarnopol, 4. października 1899.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Tarnopola.

Każdy prenumerator

Tygodnika Ilustrowanego

otrzymuje w roku 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym starannym wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika ilustrowanego“ i obejmują wszystkie powieści, nowele, listy z podróży, jednym słowem cały dorobek literacki znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku na dobrym papierze i drukiem wyraźnym.

TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie przeszło 1200 ilustracji oraz bezpłatne REPRODUKCJE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych. „Tygodnik ilustrowany“ drukuje jednocześnie dwie powieści oryginalne mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz

„ARGONAUCI“

większą powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieść historyczna głośnego pisarza węgierskiego Jul. Wernera p. t. „Z Popiołów“.

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12-tu tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie		w Galicji wraz z przesyłką poczt.	
kwartalnie	3 zlr. 60 ct.	kwartalnie	3 zlr. 75 ct.
półrocznie	7 „ 20 „	półrocznie	7 „ 50 „
rocznie	14 „ 40 „	rocznie	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Ajencya i Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Ajencya i Ekspedycya „Tygodnika“, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowo przybywający prenumeratorowie otrzymać mogą wszystkie numera począwszy od 1 stycznia wraz z tomami pism Sienkiewicza, który wyszły dotąd.

Ogłoszenie.

Stefan Bernacki, jako zarządca masy konkursowej firmy „J. Bienkowski“ w Podgórzu, ogłasza niniejszem, że na mocy uchwały Wydziału wierzycieli z dnia 22 lipca 1899, handel towarów kolonialnych kredytaryusza Józefa Bienkowskiego pod powyższą firmą w Podgórzu istniejący, wraz z całym urządzeniem sklepem, sprzedany zostanie ryczałtowo zapomocą ofert w dniu 1 listopada b. r.

Mający chęć kupna, winni swe oferty oraz wadyum w stosunku 10 proc. od ceny szacunkowej rzeczzonego handlu ustalonej, sporządzić się mającym w dniu 20 października b. r. inwentarzem, złożyć najpóźniej do dnia 31 października b. r. włącznie do godziny 6 po południu w biurze dr. Eugeniusza Hubaczka, adwokata w Krakowie przy ul. Floryańskiej l. 29 jako zastępcy prawnego zarządcy masy.

Handel powyższy oglądać można szczegółowo począwszy od 20 października b. r. do dnia sprzedaży codziennie z wyjątkiem niedziel od g. 9—11 rano.

Blizsze warunki kupna handlu można przejrzeć każdego dnia w biurze adwokata dr. Hubaczka w godzinach urzędowych od g. 9 do 4 popołudniu.

Stefan Bernacki, zarządca masy konkursowej.